

ks. Stanisław Haręzga

Rok liturgiczny w Kościele i w rodzinie

ks. Stanisław Harężga

Rok liturgiczny w Kościele i w rodzinie

Materiały do spotkań formacyjnych
w parafialnej szkole słowa Bożego



Wydawnictwo
Archidiecezji Przemyskiej

Przemysł 2021

© Copyright by ks. Stanisław Hareźga 2021

Projekt okładki
ks. Bartosz Rajnowski

Łamanie
ks. Józef Trela

ISBN 978-83-64989-63-6

Wydawnictwo Archidiecezji Przemyskiej
Plac Katedralny 4a
37-700 Przemysł

Wprowadzenie

Na trzecim etapie eucharystycznego programu duszpasterskiego dla Kościoła katolickiego w Polsce (2021/2022) koncentrujemy się na Eucharystii rozumianej jako „tajemnica świętowana”. Przybliży ją hasło: „Posłani w pokoju Chrystusa”. Bezpośrednio nawiązuje ono do słów rozesłania mszalnego: „Idźcie w pokoju Chrystusa” i wyznacza zadanie kontynuacji tajemnicy wyznawanej i celebrowanej w liturgii poprzez realizację posłania i chrześcijańskiego świadectwa. W ten sposób nowy rok duszpasterski ma dopełnić eucharystyczną formację wiernych, uwrażliwiając ich na ścisłe powiązanie Eucharystii z codziennym życiem i świadectwem wiary. Taka jest bowiem logika chrześcijaństwa, w którym prawo wiary (*lex credendi*), złączone z wiarą celebrowaną (*lex orandi*), zmierza do wiary przeżywanej (*lex agendi*), a więc do egzystencji i misji.

Skoro udział w liturgii domaga się kontynuacji w osobistym i społecznym życiu wierzących, należy zadbać o jego chrześcijańską specyfikę w rytmie całego roku liturgicznego. W nim bowiem jak to ujmuje soborowa *Konstytucja o liturgii świętej* „Kościół otwiera bogactwo zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia” (KL 102). Przedłużeniem tego doświadczenia, jakie przez cały rok daje wszystkim liturgia Kościoła, winna być modlitwa w rodzinie jako „domowym Kościele”. W ten sposób cała atmosfera i bogactwo poszczególnych okresów roku liturgicznego może bardziej przenikać do życia domowników i całej rodziny.

Pomocą w duszpasterskim wiązaniu poszczególnych okresów roku liturgicznego przeżywanego w całym Kościele z ich celebracją w domu, przez wspólnotę rodzinną, są niniejsze materiały przygotowane przez Dzieło Biblijne naszej archidiecezji. Na taki ich charakter wskazuje sam tytuł publikacji: *Rok liturgiczny w Kościele i w rodzinie*. Na jej całość składa się siedem odrębnych części poświęconych poszczególnym okresom roku liturgicznego. W kolejności są to: Adwent, Boże Narodzenie, Wielki Post, Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego, Okres zwykły i dodatkowo końcowy etap Okresu zwykłego. Do każdego z tych okresów dostosowano odpowiednie nabożeństwo słowa Bożego, aby służyło lepszemu poznaniu ich specyfiki i bogactwa duchowego. Dopełnieniem tych nabożeństw jest jeszcze propozycja modlitwy przed wystawionym Najświętszym Sakramentem inspirowana odkrytym wcześniej orędziem słowa Bożego. Okresowe nabożeństwa biblijne będą kontynuacją szkoły słowa Bożego dla parafii, które podczas Kongresu Biblijnego w 2019 roku przystąpiły do odnowy biblijnej oraz dla tych, które mają choćby małą grupę biblijną. Może materiały na ten rok duszpasterski będą inspiracją dla innych parafii, aby także u siebie zainicjować otwarte dla wszystkich spotkania poświęcone lekturze i modlitwie słowem Bożym.

Celem nabożeństw biblijnych w parafialnym kościele będzie przygotowanie do głębszego i owocnego przeżywania roku liturgicznego we własnej rodzinie rozumianej jako Kościół domowy. To od jego żywotności zależy jakość wiary i skuteczność jej przekazu młodemu pokoleniu. Dziś w dramatyczny sposób ujawnia się słabość jego wiary wobec wyzwań i trudności, jakie przynosi współczesna kultura i cywilizacja przeciwna Bogu i objawionej, niezmiennej prawdzie Chrystusowej Ewangelii. Nic nie zmienia się na lepsze, jeśli chrześcijańskie rodziny nie zmobilizują się do większej troski o religijną atmosferę swego domu, nie będą dbać o poznawanie prawd wiary, pielęgnować wspólnej modlitwy i tradycji związanych z przeżywaniem poszczególnych okresów liturgicznych.

Wychodząc naprzeciw tej potrzebie, po każdym nabożeństwie słowa Bożego, w tegorocznych materiałach duszpasterskich proponuje się spotkanie rodziny w domowym Kościele na skromnej paraliturgii. Jest ona przedłużeniem liturgii sprawowanej w kościele, uwzględniając wyjątkowość przeżywanego okresu liturgicznego w praktyce życia i rozmaitych tradycji. Dla przeprowadzenia w domu takiej rodzinnej liturgii przygotowane zostały konkretne propozycje. Należy je wydrukować i udostępnić uczestnikom nabożeństwa słowa Bożego, aby mogli je zabrać do domu i z nich skorzystać. Teksty zarówno samych nabożeństw w kościele, jak również modlitwy rodzinnej będą na stałe dostępne na stronie diecezjalnej i możliwe do pobrania. Jednak przez cały czas danego okresu liturgicznego należy zadbać, aby były wystawione w koszyku na stoliku przy wejściu do kościoła, tak by wierni bez trudności mogli z nich skorzystać. Duszpasterze winni o tym przypominać i zachęcać ojców i matki do przeprowadzenia takiej okresowej modlitwy w swojej rodzinie. Z pewnością będzie to dobry krok w kierunku utrwalenia się tej praktyki na przyszłość.

I. ADWENT

«Zaiste, przyjdę niebawem».

Amen. Przyjdź, Panie Jezu! (Ap 22,20)

Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie ścieżki dla Niego! (Łk 3,4)

Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie (Łk 21,36)

Radujcie się zawsze w Panu.

Pan jest blisko! (Flp 4,4.5)

1. Nabożeństwo adwentowe w parafii

Pieśń na wejście: *Spuśćcie nam na ziemskie niwy*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

Drodzy Bracia i Siostry, gromadzimy się na adwentowym nabożeństwie słowa Bożego, by uświadomić sobie potrzebę otwierania się na przychodzącego do nas Jezusa Chrystusa. W uroczystość Bożego Narodzenia będziemy świętować Jego historyczne przyjście na ziemię. On przyjdzie do nas powtórnie na końcu czasów. Ale jako zmartwychwstały Pan, za sprawą Ducha Świętego, stale przychodzi do wierzących w Niego. Na różne sposoby doświadczamy tego w Kościele, szczególnie poprzez słowo Boże i sakramenty święte. Abyśmy mogli to przeżyć podczas tego nabożeństwa słowa Bożego, prosimy o dar Bożego Ducha zdolnego oczyścić i otworzyć nasze serca na Jego zbawczą obecność pośród nas.

K. Módlmy się.

Boże Wszzechmogący, który miłując człowieka przychodzisz, niosąc mu zbawienie * udziel nam swojego Ducha, * aby otworzył serca nasze na Twoje słowo, które ma moc przemienić nasze myśli i pragnienia, aby mogły się Tobie podobać. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego.

Czytanie z Księgi Apokalipsy.

Ja, Jezus, posłałem mego anioła,
by wam zaświadczyć o tym, co dotyczy Kościołów.
Ja jestem Odrośl i Potomstwo Dawida,
Gwiazda świecąca, poranna.
A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź!
A kto słyszy, niech powie: Przyjdź!
I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie,
kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

Ps 85,9ab-10.11-12.13-14

Refren: Oto Bóg przyjdzie, ażeby nas zbawić.

Będę słuchał tego, co mówi Pan Bóg:

oto ogłasza pokój ludowi i świętym swoim.

Zaprawdę bliskie jest Jego zbawienie dla tych, którzy się Go boją,

I chwała zamieszka w naszej ziemi.

Refren

Spotkają się ze sobą łaska i wierność,

ucalują się sprawiedliwość i pokój.

Wierność z ziemi wyrośnie,

a sprawiedliwość spojrzy z nieba.

Refren

Pan sam obdarzy szczęściem,

a nasza ziemia wyda swój owoc.

Przed Nim kroczyć będzie sprawiedliwość,

a śladem Jego kroków zbawienie.

Refren.

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Oto Pan przyjdzie, aby lud swój zbawić,

Błogosławieni, którzy są gotowi wyjść Mu na spotkanie.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ewangelia

(Łk 12,35-40)

✠Słowa Ewangelii według św. Łukasza:

Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy [bądźcie] podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z ucztu weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjść ma złodziej, nie pozwoliliby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie Chryste.

Homilia

Dobrze, że na początku roku liturgicznego Kościół ogłasza Advent. Chce bowiem przez niego wprowadzić wiernych w tajemnice Boga, który nie przestaje przychodzić do człowieka. To w Apokalipsie czytamy o Nim, że jest *Tym, który jest, Który był i Który przychodzi* (1,4.8; 4,8). Jako chrześcijanie wierzymy, że to przychodzenie Boga do człowieka wypełniło się w Jezusie Chrystusie. Poprzez Jego słowa i czyny zbawcze w pełni zostały objawione Boże tajemnice, *ukryte*

od założenia świata (Mt 13,35). Dostęp do nich ma każdy, kto w wierze rozpoznaje Chrystusa jako Syna Bożego, posłanego przez Ojca na świat (J 3,16). Od Chrystusowej Paschy, czyli Jego przejścia do Ojca poprzez mękę, śmierć i zmartwychwstanie, dokonuje się to w Duchu Świętym. Chrystus nieustannie daje Go Kościołowi, by dopełniało się na świecie Jego dzieło zbawiania i uświęcania ludzi.

Wszyscy jesteśmy świadkami przychodzenia Chrystusa w mocy Ducha. Rozpoznajemy go wszędzie tam, gdzie rodzi się i wzrasta „nowe życie” w Chrystusie. Zakończeniem tego procesu będzie powtórne, ostateczne przyjście Pana na końcu czasów. Wtedy obejmie ono wszystkich ludzi i dopełni dzieła zbawienia. Zanim nadejdzie ten „dzień Pana”, już dzisiaj jest czas na doświadczanie Jego przychodzenia w Duchu Świętym. Przypomina o tym czas Adwentu. W nim Kościół, wprowadzając w tajemnicę przychodzącego Pana, uczy żyć Jego obecnością na każdy dzień. Adwent bowiem to nie tylko okres liturgiczny, który kończy się w wigilijny wieczór, ale rzeczywistość, która będzie trwać do końca świata. Po to jest liturgiczny Adwent, aby świętować już bliskość Pana, który wciąż przychodzi do człowieka, aż ostatecznie przyjdzie do niego w godzinie śmierci.

Na przykładzie Kościoła uczymy się, co należy czynić, kiedy staje się przed tajemnicą przychodzącego Pana. Przede wszystkim trzeba wołać: *Przyjdź, Panie Jezu!* Tak czyni cały Kościół, który w symfonii z Duchem Świętym, jako Oblubienica Chrystusa, nie przestaje mówić: *Przyjdź!* (Ap 22,17). W tym jednym słowie dochodzi do głosu wołanie całych wieków, oczekujących na przyjście Chrystusa. Dziś do tego wołania przyłącza się ten, kto słyszy głos Ducha i Oblubienicy Chrystusa. Chodzi przy tym o słuchanie „inteligentne”, od wewnątrz, słuchanie „sercem”. Tylko ono pozwala otwierać się na mowę Ducha, który ukazuje ciągle nowe perspektywy życia. Wtedy też widzi się wyraźniej wszelki brak miłości i dobra. Dlatego dostroić swoje serce na mowę Ducha, na głos Oblubienicy-Kościół, który nie przestaje wołać: *Przyjdź!*, to zasadnicze adwentowe zadanie.

Dopiero kiedy je wykonamy, będziemy mogli autentycznie wołać: *Przyjdź, Panie Jezu!* Wtedy też usłyszymy słowa Chrystusa: *Zaiste, przyjdę niebawem* (Ap 22,20).

Zanim te słowa spełnią się w sposób definitywny, jest miejsce na adwent człowieka, czyli na jego przychodzenie do Chrystusa. Przejawia się to w większej odpowiedzialności za Jego obecność w swoim życiu i we współczesnym świecie. Zdajemy sobie bowiem sprawę z tego, że nie wszystko w naszym życiu godne jest pochwały, że nie wszystko zgodne jest z myślą i wolą Bożą objawioną w Chrystusie. Jest więc czas na adwent człowieka, zarówno w wymiarach indywidualnego życia, jak też w wymiarach życia społecznego i narodowego. I nie trzeba aż sytuacji krańcowych, aby dopiero z nich mógł zrodzić się nasz adwent. Wystarczy bowiem codzienne doświadczenie trudu i cierpienia, grzechu i słabości, wątpliwości co do sensu życia, czy braku nadziei. Naszym adwentowym zadaniem będzie więc wysiłek rozeznania swej sytuacji. Z niej ma zrodzić się dopiero adwent, czyli ponowne, głębsze, autentyczniejsze przyjście do Chrystusa. Każdy musi to zrobić za siebie. Rozliczne są bowiem ludzkie adwentu. Gdzieś pośród nich jest również i mój.

Skoro Pan jest blisko, czas nagli. Wnikając sercem w tajemnicę Jego przyjścia, trzeba nam wołać jak Duch i Oblubienica: *Przyjdź, Panie Jezu!* Równocześnie trzeba samemu przychodzić do Chrystusa ze swoim adwentem. On czeka na nasze pytania i powroty. Sam bowiem zna trud życia i pielgrzymowania. Na bliskość Jego przyjścia nie mogę odpowiedzieć zamknięciem się w sobie, zgorzeniem i odsunięciem. Pan przychodzi! Czas i na mój adwent, by nie spóźnić się do Betlejem, by dobiec choć na końcu i z zadyszka.

Modlitwa wiernych

K. Oczekując na przyjście Chrystusa, z głęboką wiarą skierujmy do Boga nasze prośby, ufni, że zostaniemy wysłuchani.

- Módlmy się za Kościół święty, aby był w świecie coraz doskonalszym znakiem zbawczej obecności Chrystusa.
- Módlmy się za chrześcijan obojętnych, zamkniętych na przychodzącego Chrystusa, aby odkryli Jego bliskość w słowie objawionym i w życiu Jego autentycznych uczniów.
- Módlmy się za rodziny naszej parafii, aby nie dały się pochłonać ziemskim sprawom, ale pamiętały o modlitwie i wierności Chrystusowej Ewangelii.
- Módlmy się za naszych braci i siostry, którzy żyją w grzechach i nie korzystają z sakramentów świętych, aby pojednali się z Bogiem i wspólnotą Kościoła.
- Módlmy się za nas samych, abyśmy zawsze byli gotowi na spotkanie z Panem w godzinie naszej śmierci.

Ojcze nasz...

K. Wszechmogący Boże, Ty z miłości do nas ludzi posłałeś na świat swojego Syna i wzywasz nas do przygotowania dla Niego dróg, spraw, abyśmy z wiarą i z czystymi sercami przyjęli Go przychodzącego i w radości przeżywali święta Jego narodzenia. Który żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy.

- Z wiarą i głębokim przekonaniem, że Jezus Chrystus jest tutaj obecny, dziękujemy Mu, że stał się nam tak bliski w Eucharystii i otwieramy przed Nim nasze serca i nasze życie.
- Przeszkodą w otwieraniu się na przychodzącego do nas Chrystusa są nasze grzechy, nasza obojętność na Jego objawienie. Przepraszamy Go za to i prosimy o potrzebne nam dary, a szczególnie o umiejętność rozpoznawania zagrożeń naszej wiary, łaskę wierności i wytrwałości w naszym chrześcijańskim powołaniu.
- Na przykładzie gospodarza chroniącego swego domu Jezus poucza nas o konieczności czuwania, abyśmy nie zostali okradzeni z chrześcijańskich wartości, zwyczajów i religijnych tradycji. Radujmy się obecnością Chrystusa w naszym życiu, gdyż to ona zapewnia nam radość wiecznego przebywania z Nim na ucztie niebieskiej.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Zdrowaś bądź, Maryja*

2. Adwentowa modlitwa w rodzinie

Rodzina gromadzi się wokół stołu nakrytego obrusem, na którym położone są: otwarta księga Pisma Świętego na Ewangelii czytanej podczas modlitwy i świeca adwentowa. Jest to wysoka świeca koloru białego, przewiązana białą wstążką i udekorowana zielenią (najczęściej mirtem). Symbolizuje Maryję, która przynosi światu Chrystusa – Światłość Prawdziwą. Liturgii przewodniczy ojciec lub matka, albo ktoś ze starszych dzieci. Prowadzący rozpoczyna modlitwę znakiem krzyża, po którym zapalając świecę mówi:

P. Światło Chrystusa!

W. Bogu niech będą dzięki.

Modlitwa

P. Błogosławiony jesteś, Panie, nasz Boże, Królu wieków. Ty pozwalasz nam w tym roku ponownie przeżywać radość oczekiwania na przyjście Twojego Syna. Spraw, abyśmy oświeceni światłem Chrystusa, który nas nawiedza, trwali na modlitwie i wyszli na Jego spotkanie ze światłem wiary i miłości. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W. Amen

Lektura Ewangelii

(Mk 13,33-37)

P. Wsłuchajmy się w uwagę na słowa Ewangelii według św. Marka, w której Jezus wzywa nas do gotowości i ciągłej czujności, gdyż godzina Jego przyjścia nie jest znana nikomu.

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!”.

Oto słowo Pańskie

W. Chwała Tobie, Chryste

Otwarcie się na Słowo życia

P. Z odczytanej Ewangelii na pierwsze miejsce wysuwa się obowiązujący wszystkich Jezusowy nakaz czuwania. Od wewnątrz do jego istoty należy zachowanie trwałej i żywej relacji z Chrystusem. Natomiast zewnętrznym znakiem czuwania jest pełnienie swoich obowiązków i zadań oraz dbałość o wspólnotę i dobro swego domu, jakim jest nasza rodzina i Kościół. Pomyślmy, w jaki sposób możemy ulepszyć postawę czuwania w tegorocznym adwencie przez każdego z nas i wspólnie w naszej rodzinie.

Po dłuższej chwili osobistej refleksji następuje dzielenie się Słowem, a następnie uściślenie jednego adwentowego postanowienia dla całej rodziny; np. udział w roratach, przystąpienie do sakramentu pojednania, dzień pokuty, dbałość o swoje obowiązki domowe, wspólna modlitwa.

Czas dzielenia się Słowem i wybór adwentowego postanowienia

Modlitwa wiernych

P. Naszą rodzinną modlitwę zakończmy wspólnym wołaniem do Boga Ojca o dobre przeżycie czasu Adwentu i przygotowanie się na święta Bożego Narodzenia.

- Oczekując świąt Bożego Narodzenia, spraw, Panie, aby nasza rodzina, nasi krewni, bliscy i sąsiedzi przeżyli je w pokoju i łasce Chrystusa.
- Oczekujemy zwycięstwa miłości i pokoju na ziemi, spraw, Panie, abyśmy tworzyli w naszej rodzinie jedno serce i jedną duszę, i przeszli przez ziemię dobrze czyniąc.
- Oczekujemy dnia, w którym okażesz Panie swoją chwałę, spraw, aby nasi zmarli otrzymali niewiednący wieniec chwały w niebie.
- Pragniemy być ludźmi, którzy z ufnością oczekują na przyjście Chrystusa, prosimy Cię Panie o wytrwałość w naszych adwentowych postanowieniach.

Spontanicznie można dodawać prośby o aktualne potrzeby własne i całej rodziny

Ojcze nasz...

P. Wysłuchaj nas, Boże, byśmy czuwając wiernie wypełniali Twoją wolę, byli gotowi i bez zarzutu na dzień Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

W. Amen.

Na zakończenie spotkania można odmówić dziesiątek różańca (tajemnica nawiedzenia), zaśpiewać jedną z pieśni adwentowych lub apel jasnogórski.

II. BOŻE NARODZENIE

*Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców
[naszych] przez proroków,
a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna.
Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy,
przez Niego też stworzył wszechświat (Hbr 1,1-2)*

*A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen łaski i prawdy (J 1,14)*

*Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel,
którym jest Mesjasz Pan.
A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę
owinięte w pieluszki i leżące w żłobie (Łk 2,11-12)*

*Umiłowani, obecnie jesteście dziećmi Bożymi,
ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy.
Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni,
bo ujrzymy Go takim, jakim jest (1 J 3,2)*

1. Nabożeństwo w okresie Bożego Narodzenia

Nabożeństwo można połączyć ze spotkaniem opłatkowym urządzanym tradycyjnie aż do święta Ofiarowania Pańskiego (2 lutego).

Pieśń na wejście: *Bóg się rodzi*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

Drodzy Bracia i Siostry, po przeżyciu świąt Bożego Narodzenia chcemy utrwalić w sobie ich owoce i jeszcze głębiej zjednoczyć się z Jezusem Chrystusem, Wcielonym Synem Bożym – odwiecznym Słowem, które „stało się ciałem i zamieszkało między nami”. Za cenę Jego uniżenia, od betlejemskiego żłóbka aż po krzyż na Kalwarii, dokonało się zbawienie świata. W ten sposób w Jezusie Chrystusie Bóg stał się „Bogiem z nami”. W Nim możemy nieustannie rozpoznawać i doświadczać w swoim życiu miłującej obecności Boga. Z wiarą otworzmy się na nią podczas tego nabożeństwa słowa Bożego. Na początku przyzywajmy więc Ducha Świętego, aby pomógł nam głębiej wnikać w tajemnicę naszych nowych narodzin w Chrystusie i uczynić ją wewnętrzną siłą naszego codziennego życia.

K. Módlmy się

Wszzechmogący Boże, spraw, aby nowonarodzony Zbawiciel świata ubogacił nas swoimi darami, abyśmy postępując zgodnie z Twoją wolą, osiągnęli obiecaną przez Ciebie nagrodę życia wiecznego. Przez Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego.

Czytanie 1

(Hbr 1,1-6)

Czytanie z Listu do Hebrajczyków:

Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców [naszych] przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat. Ten [Syn], który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. On o tyle stał się większy od aniołów, o ile odziedziczył dostojniejsze od nich imię. Do którego bowiem z aniołów powiedział [Bóg] kiedykolwiek: „Ty jesteś moim Synem, Ja Cię dziś zrodziłem? ”. I znowu: „Ja będę Mu Ojcem, a On będzie Mi Synem? ”. A skoro ponownie wprowadzi Pierworodnego na świat, powie: „Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży”.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki

Refren: Ziemia ujrzała swego Zbawiciela
Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Refren

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swoją sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i wierność swoją
dla domu Izraela.

Refren

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemio,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Refren

Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry,
przy wtórze cytry i przy dźwięku harfy.
Przy trąbach i przy dźwięku rogu,
na oczach Pana i Króla się radujcie.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.
Zwiastuję wam radość wielką,
dziś narodził się nam Zbawiciel,
którym jest Jezus Chrystus.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

✠ Słowa Ewangelii według św. Łukasza:

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Wtem stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. I rzekł do nich anioł: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś bowiem w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał».

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie, Chryste.

Homilia

Istotną treścią Bożego Narodzenia jest prawda, że Bóg Ojciec z miłości zechciał objawić Siebie poprzez Syna, odwieczne Słowo Ojca, które w Jezusie stało się człowiekiem dla naszego zbawienia. Ten kulminacyjny moment odkupienia dobrze oddaje autor Listu do Hebrajczyków, mówiąc: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1,1).

Nie może być piękniejszej Dobrej Nowiny dla człowieka. Nieustannie głosi ją Chrystusowy Kościół, który wyznaje, że w Jezusie z Nazaretu odwieczne Słowo Boga objawiło się w ludzkim ciele. W ten sposób nieogarniony i nie mający początku Bóg wziął na siebie naszą cielesność, wstąpił w ludzką historię, poddał się prawu cierpienia i śmierci. To niezwykle wydarzenie, które nazywamy Bożym Narodzeniem, jako takie zostało ostatecznie rozpoznane poprzez Jezusową mękę, śmierć

i zmartwychwstanie. Dopiero z perspektywy tych wydarzeń, w świetle tajemnicy Jezusowego przejścia do Ojca, ujawniła się pełna prawda Bożego Narodzenia. Nie ogranicza się ona tylko do ludzkich narodzin Jezusa, lecz obejmuje całe Jego ziemskie życie, dopełnia się ostatecznie w zmartwychwstaniu. To dzięki niemu Chrystus nie przestaje być nadal obecnym pośród ludzi jako Emmanuel, to znaczy *Bóg z nami* (Mt 1,23).

To od tej prawdy rozpoczyna się pierwsze głoszenie chrześcijańskiego orędzia. Potwierdzają to Ewangelia św. Marka oraz pisma Pawłowe, które nie odwołują się do ludzkiego narodzenia się Jezusa. Dla nich wystarcza orędzie, że Bóg zbawczo stał się obecnym w świecie poprzez czyny i słowa Jezusa, potwierdzone Jego śmiercią i zmartwychwstaniem. W świetle tych wydarzeń zaczęto jednak stopniowo patrzeć na całe życie Jezusa, aż do narodzenia włącznie. Wracają do niego św. Mateusz i św. Łukasz, którzy na początku swoich Ewangelii umieszczają tzw. Ewangelie dzieciństwa Jezusa (Mt 1-2; Łk 1-2). W Łukaszowej wersji tej Ewangelii znajdujemy istotne orędzie Bożego Narodzenia, jakie pierwsi usłyszeli pasterze na polach betlejemskich: „Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel” (Łk 2,11).

Na przełomie każdego roku stajemy zaśluchani w to orędzie, które Kościół ogłasza całemu światu. Przyjmując je, często zatrzymujemy się jedynie na samym historycznym fakcie narodzenia się Jezusa w Betlejem. Zapominamy natomiast, że Boże Narodzenie to cała droga Jezusa do człowieka, która zakończyła się Jego męką i śmiercią. Narodzenie było jedynie początkiem tej drogi. Składało się na nią to wszystko, co wyrażało się przez uniżenie i wydanie siebie, aż do dania życia w ofierze krzyża. Rezultatem tego było zmartwychwstanie Jezusa, przez które dopełnione zostało dzieło zbawienia, a On stał się Zbawicielem świata. Dlatego Kościół nie przestaje powtarzać orędzia: „Narodził się wam Zbawiciel”. Oznacza ono, że Jezus jako Zbawiciel aktualnie przekazuje prawdę Bożego Objawienia, a pozostając pośród wierzących w Słowie i Eucharystii, czyni ich uczestnikami swego misterium, swej transcendencji i Bożego życia.

Kto z wiarą przyjmuje pełną prawdę o Bożym Narodzeniu, ten otrzymuje szansę narodzenia się do nowego życia. Mówi o tym św. Jan w prologu Ewangelii, kiedy tak pisze o Słowie Bożym: „Wszystkim, którzy je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi” (J 1,12). To przez Chrystusa istnieje szansa, by narodzić się z Boga, by stać się obywatelem królestwa Bożego. Taki jest też cel Jezusowego przyjścia na świat. Bardzo trafnie określił go św. Ireneusz: „Bóg po to stał się człowiekiem, żeby człowiek mógł stać się Bogiem”.

Słusznie oburzamy się na tych, którzy w Betlejem zatrzasnęli przed Jezusem drzwi, iż musiał urodzić się poza miastem, w nędznej szopie. Ale czyż my nie czynimy podobnie, kiedy Boże Narodzenie sprowadzamy jedynie do spraw zewnętrznych, do samych zwyczajów i do konsumowania tego, co na tę okoliczność przygotowaliśmy. Tymczasem Bóg rodzi się dla nas. W okresie Bożego Narodzenia trzeba nam więc rozważać o naszych narodzinach dla Boga; o naszym uczestnictwie w życiu Syna Bożego, który objawiając się w Jezusie Chrystusie, dał nam moc, byśmy stawali się *synami w Synu* (1 J 3,2). Czcząc narodzenie naszego Pana, winniśmy również świętować nasze w Nim narodziny.

Dla chrześcijanina Boże Narodzenie oznacza jeszcze coś więcej. Tak jak dla Chrystusa było początkiem drogi prowadzącej na krzyż, tak też jest w życiu chrześcijanina. Przyjęcie Chrystusa pociąga za sobą konieczność życia dla drugich, tak jak życie Jezusa było jednym Bożym „tak” wobec człowieka. Przyjęcie tej prawdy wiąże się z szukaniem nowych możliwości do czynienia daru ze swego życia. Boże Narodzenie przypomina nam więc zadanie nieustannej przemiany siebie w dar życia dla drugich. Tylko na tej drodze rodzi się w nas nowy człowiek, który ostatecznie może wejść do nieba, do życia wiecznego. To nic, że wiąże się to z trudem, cierpieniem i krzyżem. Nie ma jednak innej drogi, by narodzić się z Boga, by osiągnąć zbawienie. Jedynym i pewnym znakiem tych narodzin pozostaje miłość do drugiego człowieka. Podkreśla to św. Jan w słowach: „Każdy, kto

miłuje, narodził się z Boga i zna Boga” (1 J 4,7). Okres Bożego Narodzenia jest doskonałą okazją, by przemyśleć tę prawdę i uczynić ją zasadą swego życia codziennego. Chodzi bowiem o to, by bożonarodzeniowe orędzie: „Narodził się wam Zbawiciel”, które oficjalnie głosi Kościół, stało się orędziem każdego, indywidualnego chrześcijanina i przybrało postać: „Dla mnie narodził się Zbawiciel, On jest Panem mego życia”.

Modlitwa wiernych

K. W Jezusie Chrystusie Bóg objawił nam swoją troskę o zbawienie wszystkich ludzi. Ośmieleni tak wielkim darem miłości, która sprawiła, że Bóg przyjął ludzką naturę, módlmy się w naszych potrzebach.

- Módlmy się za chrześcijan, aby w swoim życiu zachowali postawę dziecięctwa Bożego i świadczyli o Bogu, najlepszym Ojcu wszystkich ludzi.
- Módlmy się za grzeszników, ludzi chorych i cierpiących, pogrążonych w trudnościach życiowych i nałogach, aby pamiętali, że Bóg ich kocha i czeka na nich z lekarstwem swego miłosierdzia.
- Módlmy się za ojców i matki oczekujące potomstwa, aby zawsze potrafili dziękować Bogu za dar nowego życia i przyjmowali je z miłością.
- Módlmy się za rodziny naszej parafii, aby pozostawały wierne Ewangelii Chrystusa i ciągle rozniecały żar domowego ogniska poprzez przebaczenie sobie i ofiarną miłość.
- Módlmy się za nas samych, aby Boże Narodzenie – święto gościnności i miłości, zawsze było dla nas lekcją Bożej miłości, która uczy jak stawać się darem dla innych.

Ojcze nasz...

K. Boże, nasz Ojcze, tak nas umiłowałeś, że dla naszego zbawienia zesłałeś nam swego Syna, przyjmij nasze prośby i obdarz nas tym, czego najbardziej potrzebujemy. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy

- Otworzyć się na tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, znaczy także uznać Jego realną obecność w Najświętszym Sakramencie. Czyńmy to, wypowiadając w sercu akty głębokiej wiary i miłości oraz dziękując za pozostanie z nami w gotowości do niesienia nam pomocy i prowadzenia do domu Ojca.
- Uniżenie Syna Bożego, który przyszedł na świat jako małe bezbronne Dziecię, ukazuje wielkość i godność każdego człowieka. Co więcej, mówi o tym, że Bóg ma upodobanie w ubóstwie i pokorze, słabości i niemocy. Powierzajmy Bogu nasze trudne sprawy, abyśmy pośród nich mogli przekonać się o Jego ojcowskiej miłości. Pamiętajmy też, że Chrystus chce, abyśmy Go widzieli i przyjmowali w każdym ubogim, cierpiącym i potrzebującym pomocy.
- Jak pasterze przyjmijmy anielskie orędzie: „Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel”. Dziękujmy Bogu, że żyjemy w tym zbawczym „dziś”. Powiedzmy Jezusowi, że chcemy korzystać z Jego zbawczego działania. Przecież zło jest realnością tego świata i codziennie staje na drodze każdego z nas. Nasze zwycięstwo jest w Chrystusie, a Jego zbawcze „dziś” zawsze jest przed nami otwarte.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Gdy się Chrystus rodzi*

2. Bożonarodzeniowa modlitwa w rodzinie

Niniejsza propozycja liturgii domowej jest okazją do złożenia hołdu Zbawicielowi, który zamieszkał pośród nas. Rodzina gromadzi się przy rozświetlonej choince i żłóbku z figurą Dzieciątka Jezus. Prowadzący rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża i śpiewu kolędy.

P. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego

W. Amen.

Kolęda: *Dzisiaj w Betlejem*

Modlitwa

P. Boże Ojcze, z wiarą czcimy narodzenie Twego Syna Jezusa Chrystusa. Daj nam tę łaskę, abyśmy jeszcze głębiej pojęli tę tajemnicę i pokochali ją gorętszą miłością. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Lektura tekstu biblijnego

(1 J 3,1-3)

P. Posłuchajmy słów z Pierwszego Listu św. Jana, w których apostoł ukazuje naszą chrześcijańską godność i wynikające z niej konsekwencje dla naszego życia.

Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi

Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czy będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzymy Go takim, jakim jest. Każdy zaś, kto pokłada w Nim nadzieję, oczyszcza się, podobnie jak On jest czysty.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki

Uwagi przed osobistą refleksją nad słowem Bożym

P. Zauważmy najpierw, że św. Jan zaprasza nas, byśmy uświadomili sobie, że z miłości Bożej jesteśmy dziećmi Bożymi. Początkiem tej naszej synowskiej relacji do Boga był chrzest święty. Warto zastanowić się, czy mamy świadomość tej chrzcielnej relacji z Bogiem Ojcem, której świat nie znający Boga nie potrafi zrozumieć.

Wzorem naszej relacji do Boga jest postawa Jezusa Chrystusa, który w każdej sytuacji życia był posłuszny swemu Ojcu. On zawsze był wiernym Synem Ojca. Nasze upodobnienie do Niego ostatecznie dokona się z chwilą Jego powtórnego przyjścia w chwale.

Taka perspektywa jest podstawą naszej nadziei na wieczną relację z Bogiem w chwale. Jej jakość zależy od naszego upodobnienia się do Chrystusa na ziemi. Istotą tego podobieństwa jest stopień naszego zaufania i posłuszeństwa Bogu. W chwili ciszy pomyślmy nad sposobami oczyszczenia swej miłości i wierności Bogu, którymi są rachunek sumienia, spowiedź święta, karmienie się słowem Bożym.

Po dłuższej chwili osobistej refleksji można zaśpiewać kolędę (np. *Z nieba wysokiego*) i następuje dzielenie się własnymi propozycjami, jak po świętach Bożego Narodzenia będziemy chcieli upodabniać się do Chrystusa w naszej synowskiej relacji do Boga.

Po dzieleniu się następuje modlitwa wiernych.

P. Z radością uwielbiamy naszego Zbawiciela, który uczy nas synowskiej relacji do Boga Ojca i z wiarą zanośmy do Niego nasze prośby.

- Chryste, który objawiłeś się w ludzkim ciele, uświęcaj nas przez słowo Boże i modlitwę.
- Chryste, który chciałeś wzrastać w ludzkiej rodzinie, utwierdź naszą rodzinę w pokoju i miłości.
- Chryste, pozostań w naszej rodzinie przez wszystkie dni nowego roku, pomagaj nam zwyciężać zło dobrem i wzajemnie otwierać się z miłością na siebie.
- Chryste, Ty połączyłeś z sobą Maryję i Józefa w niebieskiej chwale, dopuść naszych zmarłych do wspólnoty świętych w niebie.

P. Syn Boży stał się człowiekiem, abyśmy mogli stać się dziećmi Bożymi, dlatego pełni wdzięczności ośmielamy się mówić:

Ojciec nasz...

P. Przeniknięci nowym blaskiem Wcielonego Słowa, prosimy Cię, wszechmogący Boże, spraw, niech w naszych słowach i czynach odbija się światło, które przez wiarę jaśnieje w naszych duszach. Przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, naszego Pana i Boga, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Modlitwę można przedłużyć, odmawiając jeszcze dziesiątek różańca (tajemnica narodzenia Pana Jezusa) oraz śpiewając znane kolędy.

III. WIELKI POST

*Oto teraz czas upragniony,
oto teraz dzień zbawienia (2 Kor 6,2b)*

*Szukajcie dobra, a nie zła, abyście żyli.
Wtedy Pan, Bóg Zastępów, będzie z wami (Am 5,14)*

*Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste (...).
Przywróć mi radość z Twojego zbawienia (Ps 51,12a.14a)*

*Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego,
jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa,
dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie,
a ja dla świata (Ga 6,14)*

*A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony,
przyciągnę wszystkich do siebie (J 12,32)*

1. Wielkopostne nabożeństwo słowa Bożego

Pieśń na wejście: *Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

Drodzy Bracia i Siostry, czas Wielkiego Postu przypomina nam o konieczności przyjęcia swego krzyża, by naśladować Jezusa, wyciągając najdalej idące konsekwencje z posłuszeństwa woli Bożej. Miarą prawdziwego chrześcijaństwa jest przecież współuczestnictwo w krzyżu. Prośmy o światło i mądrość Ducha Świętego, abyśmy lepiej zrozumieli tajemnicę krzyża i z miłością umieli go przyjmować dla dobra naszych bliźnich.

K. Módlmy się.

Wszchemogący, wieczny Boże, aby dać ludziom przykład pokory do naśladowania, sprawiłeś, że nasz Zbawiciel przyjął ciało i poniósł śmierć na krzyżu; daj nam pojąć naukę płynącą z Jego męki i zasłużyć na udział w Jego zmartwychwstaniu. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego

Czytanie 1

(Rz 12,1-2)

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian:

A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

(Ps 51,3-4.18-19.20-21a)

Refren: Miłości pragnę, nie krwawej ofiary.

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej,
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.

Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Refren

Ofiarą bowiem Ty się nie radujesz,
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.

Boże, moją ofiarą jest duch skruszony,
pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.

Refren

Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci:
odbuduj mury Jeruzalem.

Wówczas przyjmiesz ofiary prawe,
dary i całopalenia.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

Uwielbiamy Cię, Chryste, i błogosławimy Ciebie,
bo przez Krzyż twój święty, świat odkupiłeś.

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

Ewangelia

(Mk 8,31-38)

✠ Słowa Ewangelii według św. Marka:

Jezus zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa. Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku».

Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je. Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę? Kto się bowiem Mnie i słów Moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi».

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie Chryste

Homilia

W odczytanej Ewangelii usłyszeliśmy Jezusową zapowiedź, że Jego mesjańska droga do zmartwychwstania, wywyższenia i chwały dokona się przez mękę i śmierć na krzyżu. Zapowiedź ta była korektą wcześniejszego wyznania Piotra, że Jezus jest Mesjaszem, przynoszącym od Boga wybawienie od zła i ostateczne zbawienie w królestwie Bożym. Jest to prawda, ale jak to zapowiada Jezus, w pełni objawi się ona dopiero przez Jego krzyż i zmartwychwstanie. To w ten sposób Jezus wejdzie do swej chwały jako umiłowany Syn Boży. Tym samym potwierdzi prawdę, że w krzyżu, w tym miejscu, gdzie człowiek doznaje największego upokorzenia i traci życie, objawia się miłość Boga. Dlatego Jezus zmartwychwstał i żyje, by i w naszym krzyżu odnieść zwycięstwo. On nie odbiera nam krzyża, ale go przemienia.

Skoro taki jest zbawczy plan Boga, cierpliwie, z zaufaniem w Bożą miłość, otwierajmy się na niego w ramach naszego osobistego życia. Pamiętajmy, że współczesny ateizm ma swe korzenie w zgorzeniu krzyża. Nasza wiara musi zmierzyć się z tak zwaną nowoczesną mentalnością, w której nie ma miejsca na prawdę wymagającą przyjęcie krzyża. O wiele łatwiej jest zdobyć się na okazyjne wyznanie wiary, niż na trwałą spójność życia z wolą Bożą objawioną w Jezusie Chrystusie. Tymczasem autentyczną wiarę możemy wyznawać jedynie w doświadczeniu krzyża, wówczas, gdy trzeba przełamywać własne „ego”, by być darem dla drugich.

Dlatego Chrystus, tak jak pierwszych uczniów, tak i nas zaprasza, by upodobnić się do Niego, podejmując krzyż ze świadomością, że On umie z niego wyprowadzić coś dobrego i zbawienego. Zgodnie z Jezusowym pouczeniem, pierwszym warunkiem, aby tak się stało, jest zaparcie się samego siebie. Jeśli chrześcijaństwo nas nic nie kosztuje, to znaczy, że tak naprawdę nie jesteśmy już autentycznie Chrystusowi. Gdy nas nie stać na żadne wyrzeczenie ze względu na Chrystusa, czy ze względu na innych, nie będziemy też w stanie

przyjąć swego krzyża. A jest to istotna cecha Jezusowego ucznia. Naszym krzyżem są różnego rodzaju cierpienia wynikające z naszych grzechów, błędów, czy zwykłej lekkomyślności, albo wynikające z pewnych obiektywnych racji, które są jakby poza nami. Przyjęcie swego krzyża będzie się więc wiązać z koniecznością nawrócenia, większego zjednoczenia z Chrystusem, aby jeszcze bardziej upodobnić się do Niego. Dopiero wówczas staje się możliwe naśladowanie Jezusa poprzez udział w Jego losie, by mocą Jego Ducha przyczynić się do budowania i rozwoju królestwa Bożego.

Na ofiarny styl chrześcijańskiego życia wskazuje także św. Paweł w odczytanym fragmencie Listu do Rzymian. Apostoł nalega w nim, abyśmy jako chrześcijanie oddali siebie na ofiarę Bogu. Jednak aby ta ofiara była żywa, święta i Bogu miła, należy pamiętać o dwóch ważnych wskazaniach. Chodzi o rezygnację z upodabniania się do świata oraz o wysiłek dostosowywania swego myślenia do tego, co pragnie Bóg. W praktyce oznacza to konieczność zgody na pewną ascezę i dyscyplinę życia, jak też konieczność ciągłego i żywego kontaktu ze słowem Bożym.

Tylko taki styl życia może sprawić, że w Chrystusie zmartwychwstałym każda trudność i cierpienie przynoszą zwycięstwo i przyczyniają się do duchowego wzrostu. Droga życia chrześcijańskiego jest przecież „drogą paschalną”. Krzyż jest kluczem do chwały, wezwaniem do wychodzenia poza granice ludzkich możliwości. Nasze człowieczeństwo, jeśli przechodzi przez próbę krzyża, objawia „nowego człowieka”. Papież Benedykt XVI uczy, że „wiera nie szuka cierpienia, ale przypomina, że życie bez cierpienia nie osiąga pełni”. Potwierdzają to nasi nowi błogosławieni: kard. Stefan Wyszyński i s. Elżbieta Róża Czacka. W cieniu krzyża i cierpienia, którego doświadczali, przy pomocy łaski Bożej coraz bardziej upodobniali się do swego Mistrza. Obydwoje przekonują nas, że z krzyża bije źródło naszej mocy i prawdziwej wolności. Niech nasza wiara nie będzie nigdy dodatkiem do życia, ale jego treścią i źródłem wszystkiego, co

składa się na jego całość, aż po ostatnie tchnienie, kiedy Bóg zdejmie nas z krzyża i przyjmie do swej chwały.

Modlitwa wiernych

K. Przez Jezusa Chrystusa, który za nas cierpiał męki, został poniżony i ukrzyżowany, stając się posłusznym Ojcu aż do śmierci, wołajmy do naszego Boga:

- Chrystus przyszedł na świat ubogi i przyjął postać Sługi, niech wszyscy ochrzczeni naśladowają swego Mistrza, służąc braciom w miłości i pokorze.
- Syn Boży przyjął ludzkie ciało, cierpienia i śmierć, niech ludzie cierpiący, ciężko pracujący, samotni i chorzy mają udział w Chrystusowym dziele zbawienia.
- Boże Ojcze, Ty wywyższyłeś swego Syna nad całe stworzenie, niech niewierzący poznają Jego miłość, a grzeszni dostąpią Jego miłosierdzia.
- Boże, dawco życia, wspomnij na naszych zmarłych i daj im radość życia wiecznego.
- Prośmy, by nasze myślenie i postępowanie zawsze było zgodne z wolą Bożą, nawet za cenę krzyża i cierpienia.

Ojcze nasz...

K. Wysłuchaj, Panie, modlitwy zanoszone do Ciebie, okaż miłosierdzie Twemu ludowi, który odkupiony przez Krew Chrystusa, wśród świata uobecnia Jego zbawczą mękę i niesie ludziom nadzieję zmartwychwstania i życia. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy. Niech ona będzie wielkopostnym rachunkiem sumienia.

- Jaka jest moja zażyłość z Chrystusem? Czy staram się zapominać o swoich ziemskich, egoistycznych racjach, by upodobnić się do swego Mistrza i Pana? Czy stać mnie na jakieś wyrzeczenie ze względu na Chrystusa?
- Jaki rodzaj krzyża jest moim udziałem: wynikający z moich aktualnych win, przyzwyczajęń, czy lekkomyślności; wynikający z przyczyn ode mnie niezależnych; czy będący wynikiem dawnych grzechów i słabości? Czy swoje cierpienia przeżywam jako wezwanie do nawrócenia i możliwość upodobnienia się do Chrystusa?
- Czy zdaję sobie sprawę z tego, że jakość naśladowania Jezusa zależy od udziału w Jego krzyżu? Czy stać mnie na przeciwstawienie się filozofii życia opartej na zasadzie, by jak najwięcej mieć? Czy nie wstydzę się Chrystusa i Jego Ewangelii w swoich wyborach i życiowych decyzjach?

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Duszo Chrystusowa, uświęć mnie*

2. Rodzinna medytacja słów Jezusa z krzyża

W wybranym dniu, najlepiej w piątek, rodzina zbiera się na wspólną medytację biblijną. Wszyscy zajmują miejsca wokół stołu, na którym umieszcza się Biblię i krzyż (stojący, lub zdjęty ze ściany mieszkania).

Prowadzący rozpoczyna od znaku krzyża i wprowadzenia:

Gromadzimy się w naszej rodzinnej wspólnotcie, aby rozważyć testamentalne słowa Jezusa z krzyża. Wzywajmy Ducha Świętego, aby oświecił nasze umysły i umocnił naszą wolę, abyśmy byli w stanie umierać dla siebie i przyczyniać się do zbawienia innych.

P. Duchu Święty, spraw swoją łaską, abyśmy rozważając Jezusowe słowa z krzyża, potrafili je zrozumieć i przyjąć, a potem mądrze i mężnie stosować się do poznanej Prawdy w naszym codziennym życiu. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Pierwsze słowo: *Ojcie, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*
(Łk 23,34)

P. W ciszy prosimy Chrystusa, aby przemówił za nami grzesznymi do Ojca, aby nauczył nas przebaczać naszym winowajcom, tym którzy nam źle czynią.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiat rany* (1 raz)

Drugie słowo: Zaprawdę, powiadam ci: Dziś będziesz ze Mną w raju (Łk 23,43)

P. W ciszy dziękujmy, że w Chrystusie zawsze mamy możliwość zbawienia, lepszego życia i postępu duchowego. Prośmy o łaskę dostrzegania w sobie zła, grzechu, aby szukać ratunku i uzdrowienia w Chrystusie.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiął rany* (1 raz)

Trzecie słowo: Niewiasto, oto syn Twój (...), oto Matka twoja (J 19,26b-27a)

P. W ciszy dziękujmy Jezusowi, że z krzyża przekazał nam swoją Matkę, abyśmy mogli realizować się jako Jego uczniowie. Prośmy Ją, aby uczyła nas ducha ofiarności i wierności Chrystusowi. Zaprośmy Maryję w swoje życie i do naszej wspólnoty rodzinnej.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiął rany* (1 raz)

Czwarte słowo: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? (Mk 15,34)

P. W ciszy dziękujmy Jezusowi, że w modlitwie swego umierania zaniósł do Boga udręczenia wszystkich cierpiących i umierających, doświadczanych milczeniem i ukrywaniem się Boga. Prośmy, abyśmy nigdy nie zwątpili w Boga Ojca, który jest sprawiedliwy i miłosierny zarazem.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiął rany* (1 raz)

Piąte słowo: Pragnę (J 19,28)

P. W ciszy dziękujmy Jezusowi za spełnienie dzieła zleconego Mu przez Ojca, że umiłował nas do końca. Jezus z krzyża pragnie naszej miłości. Prośmy, abyśmy mogli spełniać pragnienia Jego serca.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiat rany* (1 raz)

Szóste słowo: Wykonało się (J 19,30)

P. W ciszy dziękujmy Jezusowi, że w ostatnim momencie swego ziemskiego życia, ostatnim oddechem tchnął swego Ducha, abyśmy mieli nowe życie. Prośmy o lepsze zrozumienie prawdy, że śmierć jest życiem, cierpienie łaską, wyrzeczenie się siebie zyskiem, a ubóstwo w duchu drogą do królestwa Bożego.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiat rany* (1 raz)

Siódme słowo: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego (Łk 23,46)

P. W ciszy prośmy Jezusa, aby wlał w nasze serce swoje zawierzenie Ojcu, byśmy byli zdolni przekraczać naszą nieufność i niechęć do Niego, gdy przytłacza nas brzemień krzyża.

Po chwili modlitwy: *Któryś za nas cierpiat rany* (1 raz)

Po modlitwie słowami Jezusa z krzyża następuje rodzinna adoracja krzyża. Poczynając od prowadzącego każdy w skupieniu całuje krzyż. Jeden przekazuje go drugiemu.

Po adoracji prowadzący odmawia modlitwę końcową:

P. Miłosierny Boże, daj nam, swoim dzieciom, w krzyżu Twojego Syna odnaleźć chlubę, moc, radość, pociechę i drogę do życia wiecznego. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Można dołączyć jeszcze dziesiątek różańca (tajemnica śmierci Jezusa na krzyżu), zaśpiewać wielkopostną pieśń, a na końcu należy umieścić Biblię i krzyż na właściwym miejscu.

IV. WIELKANOC

*Chrystus powstawszy z martwych, już więcej nie umiera,
śmierć nad Nim nie ma już władzy (Rz 6,9)*

*Pan rzeczywiście zmartwychwstał
i ukazał się Szymonowi (Łk 24,34)*

*Apostołowie z wielką mocą świadczyli
o zmartwychwstaniu Pana Jezusa,
a wielka łaska spoczywała na wszystkich (Dz 4,33)*

*Jeśli razem z Chrystusem powstaliście z martwych,
szukajcie tego, co w górze,
gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga (Kol 3,1)*

1. Wielkanocne nabożeństwo słowa Bożego

Pieśń na wejście: *Nie zna śmierci Pan żywota*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

„Jezus żyje! Zmartwychwstał!”. Przyjmując to orędzie w wierze Kościoła, w okresie wielkanocnym uczymy się być świadkami zmartwychwstałego Pana. Czynimy to za przykładem pierwszych świadków pustego grobu i ich spotkań ze Zmartwychwstałym. Uczynimy to również podczas tego nabożeństwa słowa Bożego, uświadamiając sobie istotę życia chrześcijańskiego, jakie rodzi się i rozwija z paschy Jezusa Chrystusa. Przyzywajmy Ducha Świętego, aby Chrystus, który jest „naszą Paschą” (1 Kor 5,7), nieustannie stawał się dla nas „przejściem z grzechu i śmierci do łaski i życia wiecznego.

K. Módlmy się.

Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy w tym czasie gorliwie oddawali cześć Chrystusowi zmartwychwstałemu; niech misterium paschalne, które wspominamy, przemienia nasze życie. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego

Czytanie 1 (Kol 3,1-4)

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan:

Bracia: Jeśli więc razem z Chrystusem powstaście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

(Ps 66,8-9.16-17.19-20)

Refren: Niech cała ziemia chwali swego Boga.

Błogosławcie ludy naszemu Bogu
i rozgłaszajcie Jego chwałę,
bo On życiem obdarzył naszą duszę
I nie dał się potknąć naszej nodze.

Refren

Przyjdźcie i słuchajcie mnie wszyscy, którzy boicie się Boga,
opowiem, co uczynił mej duszy.
Dla Niego wołałem moimi ustami,
chwaliłem Go moim językiem.

Refren

Bóg mnie wysłuchał,
przyjął głos mojej modlitwy.
Błogosławiony Bóg, który nie odepchnął mej prośby,
i nie oddalił ode mnie swej łaski.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Panie Jezu, daj nam zrozumieć Pisma,
niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ewangelia

(Łk 24,35-48)

✠ Słowa Ewangelii według św. Łukasza:

Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak Go poznali przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!». Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i spożył przy nich.

Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego».

Oto słowo Pańskie

W. Chwała Tobie Chryste.

Homilia

Trwając w wielkanocnej radości, przekonujemy się do rzeczywistości Jezusowego zmartwychwstania. Dzięki niemu wiara w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego, jaka stopniowo rodziła się we wspólnocie Jego pierwszych uczniów, otrzymała trwały fundament. Stała się wiarą paschalną. O jej narodzinach opowiadają ewangeliczne opisy ich spotkań ze Zmartwychwstałym. Każdy z nich odwołuje się do historycznych szczegółów, ale pozostaje koniecznym punktem odniesienia dla wszystkich wierzących w Chrystusa. Chcąc więc umocnić się w naszej osobistej relacji wiary z Chrystusem, rozważmy przywołany Łukaszkowy opis ukazania się Zmartwychwstałego wspólnocie uczniów zebranych w Jerozolimie wokół Jedenastu.

Ewangelista zauważa, że zjawienie się Jezusa napotkało na krytyczną postawę uczniów. Kierowani uczuciem trwogi i lęku sądzili, że widzą jedynie ducha. Dlatego Jezus wyszedł im naprzeciw, pytając: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach?” Następnie nie czekając na odpowiedź, Zmartwychwstały zachęcił uczniów do obejrzenia Jego rąk i nóg, do dotykania Jego ciała. Dzięki temu wątpiący mogli przekonać się, że przed nimi stoi prawdziwa „cielesna” istota, a nie jakaś tylko zjawa, że ta istota to Jezus ukrzyżowany, który wrócił o swego boskiego „Ja jestem”. Ponieważ uczniowie byli zafascynowani i radośni ze spotkania z Mistrzem, ale wciąż dalecy od wiary w Jego zmartwychwstanie, On sam poprosił o coś do jedzenia i spożył podany Mu kawałek pieczonej ryby.

W obrazie pierwszych świadków Zmartwychwstałego możemy odnaleźć swój własny portret. W nas również jest wiele wątpliwości i obaw przed radykalizmem naszej wiary. My także wątpimy w to, że Jezus z Nazaretu żyje jako zmartwychwstały, tak samo jak żył na ziemi. Ponieważ On nie przyjdzie do nas tak jak ukazywał się pierwszym uczniom, musimy uwierzyć ich świadectwu. To ich krytyczna postawa wobec zmartwychwstania Jezusa winna nas przekonać do

wiarygodności ich przepowiadania tego faktu. Jednak tak samo jak oni musimy zdobyć się na osobisty akt wiary, poparty możliwością „dotykania” Jezusa Chrystusa w słowie Bożym i w sakramentach Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii.

Tylko z takiego przebywania z Chrystusem możliwe jest właściwe rozumienie zbawczych dziejów człowieka i świata. Świadczy o tym przebywanie uczniów ze zmartwychwstałym Panem w jerozolimskim Wieczerniku. To dzięki niemu On sam oświecił ich umysły i ukazał im w oparciu o cały Stary Testament, jak Jego droga życia, aż po śmierć i zmartwychwstanie, stała się Bożym źródłem zbawienia i życia dla wszystkich ludzi. Oznacza to, że w Nim możliwe jest zawsze nawrócenie i odpuszczenie grzechów dla każdego, kto przez wiarę otwiera się na Jego zbawczą obecność.

Dzięki tej możliwości ciągle rodzą się nowi świadkowie zmartwychwstałego Chrystusa. Tym, co ich wyróżnia, jest styl życia, który św. Paweł w Liście do Kolosan przedstawił jako „szukanie i dążenie do tego, co w górze”. Tym, co jest w górze, jest sam Jezus Chrystus, który przez zmartwychwstanie na trwałe wprowadził swoje człowieczeństwo w istotę Boga. Tym samym i my jako ludzie, w Nim i przez Niego mamy swoje miejsce w Bogu. Wraz z chrztem, poprzez osobisty wybór Chrystusa, powstaliśmy już do nowego życia, w Chrystusie już jesteśmy zbawieni, staliśmy się dziećmi Bożymi. Apostoł mówi, że umarliśmy dla grzechu, dla tego, co czysto ziemskie i doczesne. W ten sposób nasze życie ukryte jest z Chrystusem w Bogu.

Chcąc go osiąść w pełni, trzeba jednak podejmować wysiłek, by nowość życia w Chrystusie nieustannie szukać i dążyć do niej. Nie obejdzie się to bez wysiłku i trudu umierania dla grzechu, słabości i egoizmu, rezygnacji z czysto świeckiego życia, oraz dążenia do większego zjednoczenia z Chrystusem, aby pełnić wolę Bożą w każdej życiowej sytuacji. Dlatego w naszej wędrówce przez ziemię ciągle musi obumierać w nas przywiązanie do świata, byśmy mogli przechodzić do nowego życia zapoczątkowanego na chrzcie świętym.

Grozi nam bowiem pokusa egoistycznego bronienia swego posiadania, ziemskich zabezpieczeń; pokusa ucieczki od krzyża, co jest konsekwencją nie przyjęcia prawdy o grzechu.

Okres wielkanocny niech będzie dla nas zachętą do dawania świadectwa, że celem naszego życia jest szukanie tego, co prowadzi do spotkania z Chrystusem w chwale Bożej. Do naszego świadectwa mają prawo nasi najbliżsi, sąsiedzi, parafianie, niewierzący czy wątpiący. Pamiętajmy, że jest to największy wkład w dzieło zbawienia świata. Chyba nikogo z nas nie trzeba przekonywać, że współczesny świat, może ocalić jedynie autentyczne świadectwo chrześcijan o zmartwychwstałym Chrystusie, w którym można odnieść zwycięstwo nad każdym złem i grzechem oraz otworzyć się na Bożą miłość, która daje życie i gwarantuje nasze zmartwychwstanie. Bądźmy więc świadkami zmartwychwstałego Chrystusa.

Modlitwa wiernych

K. Dziękując Bogu za dar, jaki nam dał w osobie swego Syna Jezusa Chrystusa, który dla nas umarł i zmartwychwstał, skierujmy do Niego nasze prośby.

- Módlmy się za wszystkich chrześcijan, aby swoim życiem dawali światu świadectwo głębokiej wiary w zmartwychwstałego Chrystusa.
- Módlmy się za tych, do których nie dotarła jeszcze radosna nowina o zmartwychwstaniu Chrystusa, aby spotkali Go żywego we wspólnocie Kościoła.
- Módlmy się za wszystkich, którzy na Wielkanoc przyjęli sakrament chrztu świętego, aby Chrystus był dla nich jedyną drogą w życiu.
- Módlmy się za zmarłych z naszych rodzin, aby za swoje szukanie tego, co w górze, cieszyli się radością obcowania z Chrystusem w chwale zbawionych.

- Módlmy się za nas samych, abyśmy pośród spraw doczesnych nigdy nie zapominali, że nasza ojczyzna jest w niebie, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Ojca.

Ojciec nasz ...

K. Boże, nasz Ojciec, wysłuchaj nasze prośby, jakie zanosimy do Ciebie, radując się ze zmartwychwstania Twojego Syna i obdarz nas łaskami potrzebnymi w drodze do życia wiecznego. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy.

- W duchu wielkanocnej radości wyznajmy wiarę, że Chrystus prawdziwie zmartwychwstał i jest obecny z nami w Najświętszym Sakramencie. Radujmy się Jego obecnością, dziękując Mu za dar nowego życia, jakiego dostąpiliśmy, przyjmując wielkanocne sakramenty.
- Ostatecznie nasze życie ukryte jest z Chrystusem w Bogu. Chcąc go osiąść na zawsze, należy go jednak obronić w walce z grzechem, egoizmem, przywiązaniem do świata i spraw doczesnych. Na modlitwie powierzajmy Panu wszystkie wysiłki, jakie podejmujemy w tym kierunku. A uznając swą grzeszność i niestałość, prośmy o większą wierność w pełnieniu woli Bożej.
- Zmartwychwstały Chrystus zwrócił się do uczniów z zapewnieniem, że to oni są świadkami zbawienia, jakie w Nim dostępne jest dla każdego, kto z wiarą otwiera się na Jego obecność. Przekonujmy się jeszcze bardziej do zbawczej mocy Chrystusa, z jaką mamy do czynienia w słowie Bożym i Eucharystii. Przecież tylko

w ten sposób możemy stawać się bardziej wiarygodnymi świadkami Chrystusa, dla wszystkich pogrążonych w mrokach niewiary i wątpliwości.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Chrystus zmartwychwstał jest*

2. Rodzinne spotkanie ze Zmartwychwstałym

Rodzina gromadzi się wokół stołu nakrytego białym obrusem, na którym położone są: otwarta księga Pisma Świętego na Ewangelii czytanej podczas modlitwy i mały paschał rodzinny. Prowadzący rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża i zapalenia paschału, mówiąc:

P. Światło Chrystusa!

W. Bogu niech będą dzięki

Modlitwa

P. Z radością wysławiamy Ciebie, Panie, Jezus Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom idącym do Emaus. Panie przyłącz się również do nas i spraw, abyśmy Cię rozpoznali w słowie Bożym i owocnie przeżyli Twą obecność pośród nas zgromadzonych na tej rodzinnej modlitwie. Który żyjesz i królujesz Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Lektura Ewangelii (Łk 24,13-35)

Ktoś wcześniej wyznaczony odczytuje cały opis paschalnego doświadczenia dwóch uczniów z Emaus. Po jego lekturze prowadzący kolejno wprowadza do modlitwy opartej na trzech kluczowych momentach ewangelicznego opisu.

P. „Rozmawiali ze sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło” (Łk 24,14). Uciekając do Emaus od tego, co wydarzyło się z Jezusem w Jerozolimie, dwaj uczniowie są rozgoryczeni, przytłacza ich smutek, żal i pretensje. Popatrzmy na siebie i nazwijmy po imieniu przeżywane przez nas przykre i bolesne sprawy, które budzą w nas negatywne emocje, są powodem naszego narzekania i bezradności. Po chwili osobistej modlitwy każdego będziemy prosić: Przebacz nam Panie! (dłuższa chwila ciszy).

- za bojaźliwość w podejmowaniu ryzyka i trudnych wyzwań życiowych; za brak zaangażowania i ufności w pomoc Bożą;
- za gniew i zgorzknienie, krytykanctwo i oskarżanie innych, a ukrywanie swoich braków i słabości;
- za ucieczkę w samotność, nieufność, za usprawiedliwianie swego złego postępowania, by nie odsłoniła się pełna prawda o nas.

P. „Sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi (...). I zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24,15.27). Zauważmy, jak zmartwychwstały Jezus przyłącza się do uczniów i posługując się słowami Pisma Świętego, ukazuje im Bożą perspektywę spraw, jakie się dokonały: że Mesjasz musiał cierpieć, by wejść do chwały. Na modlitwie prosimy o dar zrozumienia sensu trudnych doświadczeń swego życia, poprzez które okazuje się nasza wierność Bogu i naszemu powołaniu. Po chwili osobistej modlitwy każdego będziemy powtarzać: Prosimy Cię, Panie! (dłuższa chwila ciszy).

- o rozpoznanie w trudnych chwilach życia Twojej bliskości przy nas, by pomóc nam w zrozumieniu dziejących się wydarzeń;
- o większą wiarę w zbawczą i uzdrawiającą moc słowa Bożego, które uzdrawia nasze serce, otwierając je na Boga i bliźnich;
- o zgodę na swoje życie, by pośród różnych jego doświadczeń, widzieć w nich szansę na wzrost naszej wierności i miłości do Boga i ludzi.

P. „Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi (...). Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go (...). W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy” (Łk 24,29.31.33). Zmartwychwstały Jezus spełnia prośbę uczniów, by pozostał z nimi i przy stole daje się im rozpoznać poprzez eucharystyczny znak łamania chleba. Dzięki temu bez zwłoki uczniowie wracają do Jerozolimy, a więc do życia i wspólnoty, którą zostawili. Po chwili osobistej modlitwy każdego będziemy powtarzać: Dziękujemy Ci, Pani! (dłuższa chwila ciszy).

- za to, że zmartwychwstając na zawsze pozostałeś z nami i towarzyszysz nam w drodze naszego życia, nawet gdy nie dostrzegamy Twojej obecności;
- za to, że możemy umacniać się Twoim życiem, karmiąc się słowem Bożym i przyjmując Twoje Ciało i Krew w Komunii świętej;
- za to, że po każdej Eucharystii, podczas której wykladasz nam Pisma i obdarowujesz sobą, możemy wracać do swego domu i rodziny, aby podejmować na nowo trudy i cierpienia codziennego życia.

Modlitwa końcowa

P. Zostań Panie z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. Zostań z nami Panie ze swoją dobrocią i łaską, ze swoim świętym Słowem i darem Eucharystii, z Twoją pociechą i błogosławieństwem. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W. Amen.

Modlitwę można przedłużyć, odmawiając dziesiątek różańca (tajemnica zmartwychwstania Pana Jezusa), Pod Twoją obronę i śpiewając apel jasnogórski.

V. ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody,
udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego
(Mt 28,19)*

*A Paraklet, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu,
On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko,
co Ja wam powiedziałem (J 14,26)*

*A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa,
ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniemi.
Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy (Ga 5,24-25)*

*A nadzieja zawieść nie może,
ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych
przez Ducha Świętego, który został nam dany (Rz 5,5)*

1. Nabożeństwo słowa Bożego o Duchu Świętym

Propozycja nabożeństwa słowa Bożego po Uroczystości Zesłania Ducha Świętego ma na celu utrwalenie relacji z trzecią Osobą Trójcy Przenajświętszej. Od niej bowiem zależy jakość i dynamizm życia chrześcijańskiego każdego ucznia Jezusa Chrystusa.

Pieśń na wejście: *Duchu Święty, przyjdź, prosimy*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu kapłan zwraca się do zgromadzonych tymi lub podobnymi słowami:

W Niedzielę Pięćdziesiątnicy Kościół zrodzony w misterium paschalnym Chrystusa rozpoczął swą ziemską pielgrzymkę. Stało się to w mocy zesłanego mu Ducha Świętego. Od tego czasu On kieruje życiem Kościoła, prowadzi go do świętości i umacnia do dawania świadectwa Chrystusowi. Przyzywajmy Go do naszych serc, aby napełnił nas swoim światłem i mocą, abyśmy nie żyli tylko dla siebie, lecz dla Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który za nas umarł i zmartwychwstał.

K. Módlmy się

Boże, Tyś pouczył serca wiernych światłem Ducha Świętego, daj nam w tymże Duchu poznać co jest prawe i Jego pociechą zawsze się radować. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego

Czytanie 1

(1 Kor 2,10b-16)

Bracia: Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego. Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch, który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży. Otóż my nie otrzymaliśmy ducha świata, lecz Ducha, który jest od Boga, dla poznania dobra, jakim Bóg nas obdarzył. A głosimy to nie za pomocą wyszukanych słów ludzkiej mądrości, lecz korzystamy z pouczeń Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy są z Ducha.

Człowiek zmysłowy bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie może tego pojąć, bo tylko Duchem można to zrozumieć. Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, lecz sam przez nikogo nie jest sądzony. Któż więc poznał zamysł Pana, tak by Go mógł pouczać? My właśnie znamy zamysł Chrystusowy.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

(Ps 104,1ab.24ac.29bc-30.31 i 34)

Refren: Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię.

Błogosław, duszo moja, Pana!

O Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie,
ziemia jest pełna Twoich stworzeń.

Refren

Gdy im odbierasz oddech, marnieją
i w proch się obracają.

Stwarzasz je, napełniając swym duchem
i odnawiasz oblicze ziemi.

Refren

Niech chwała Pana trwa na wieki,
niech Pan się raduje z dzieł swoich.
Niech miła Mu będzie pieśń moja,
będę radował się w Panu.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Przyjdź, Duchu Święty
napełnij serca swoich wiernych
i zapal w nich ogień swojej miłości

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ewangelia

(J 20,19-23)

✠ Słowa Ewangelii według św. Jana

Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, choć drzwi były zamknięte z obawy przez Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!». A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie, ujrawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuście grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».

Oto słowo Pańskie

W. Chwała Tobie Chryste.

Homilia

Kiedy po Uroczystości Zesłania Ducha Świętego wchodzimy w Okres zwykły roku liturgicznego, warto uświadomić sobie, że bez Niego nie jesteśmy w stanie być autentycznymi uczniami Chrystusa i wypełnić swoje posłannictwo w świecie. Wyraźnie o tej zależności poucza ewangeliczna scena Janowej Ewangelii o ukazaniu się zmarłych Jezusa uczniom zebranych w Wieczerniku. Zmarłych wstały, dając się im rozpoznać, kieruje do nich słowa: „Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Posłanie uczniów jest konsekwencją posłannictwa, jakie On otrzymał od Boga Ojca. Podkreśla to szczególnie św. Jan. W jego Ewangelii temat posłania Syna przez Ojca wraca niby refren. Posłanie Syna jest najwyższym dowodem miłości Boga do ludzi (por. J 3,16-17; 1 J 4,9-10.14). W posłaniu Syna na ziemię został objawiony ludziom Bóg jako Ojciec. Syn, wypełniając zleconą Mu przez Ojca misję, zawsze czynił Jego wolę (por. J 4,34). Domagając się wiary w swoje posłannictwo, Jezus – Syn Boży żądał równocześnie wiary w „Tego, który Go posłał” (J 5,24; 17,3).

Zmarłych wstały Jezus przed odejściem do Ojca przekazał kontynuację swej misji uformowanym przez siebie uczniom. Oni, a od nich cały Kościół, stał się przedłużeniem Jego posłannictwa na ziemi. Jednoznacznie wynika to ze słów skierowanych do apostołów: „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam”. Ta apostołska misja Kościoła dosięga również nas. W ramach zbawczego posłannictwa całego Kościoła, również do nas zmarłych wstały Chrystus kieruje słowa: „Ja was posyłam”. Jednak to nasze posłannictwo nie może zaistnieć samo z siebie. Tak też było w życiu pierwszych uczniów. Ich misja mogła się urzeczywistnić dopiero wtedy, gdy zmarłych wstały Jezus „tchnął na nich” i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego!”. Przyjęcie Ducha przez uczniów, jakie dokonało się w ukryciu Wieczernika już w niedzielę wielkanocną, zostało objawione na zewnętrznie w dniu Pięćdziesiątnicy. Dopiero wówczas przyjmując Ducha

jak „wicher” i „ogień”, mogli rozpocząć swą misję głoszenia Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego, jedynego Zbawiciela świata.

Idąc w ich ślady, my również potrzebujemy Ducha Świętego. Zapytajmy więc, w jaki sposób możemy się otwierać na Jego obecność i zbawcze działanie, abyśmy zachowali swą chrześcijańską autentyczność i wypełnili swe posłannictwo w świecie. Podstawowym warunkiem otrzymania Ducha jest przyzywanie Go, aby zstąpił i przemienił nasze serca. Zachęca do tego psalmista, który woła: „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi Ducha niezwykłego! Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi Świętego Ducha Swego” (Ps 51,12-13). Dar Ducha jest zawsze odpowiedzią na modlitwę. Proszącym Bóg nigdy Go nie odmawia (Łk 11,13). A każdy człowiek całym sobą woła o Ducha. Czyni to szczególnie wówczas, gdy jego życie pełne jest nędzy i biedy, zamiętu i wewnętrznego chaosu. Z takiego stanu jedynie Boży Duch może nas wprowadzić w harmonię i porządek. Dlatego w naszych sercach nieustannie winna odzywać się inwokacja: „Przyjdź Duchu Święty, Duchu Stworzycielu, przyjdź”.

Niezawodnym środkiem umożliwiającym otwieranie się na Ducha Świętego jest stały kontakt ze słowem Bożym. Jest to szczególnie ważne, gdy przychodzi nam żyć w świecie negacji Boga, rozmytych zasad moralnych i masowego występowania przeciw prawu Bożemu. Ciągłe odkrywanie Ducha Świętego w słowie Bożym daje rękojmię zachowania skarbu wiary i pozwala doświadczyć jej błogosławionych owoców. Przyjęte w wierze Słowo daje Ducha, a równocześnie przez Niego staje się w nas życiem, światłem i mocą. Wtedy możliwy jest prawdziwy kult oddawany Bogu, rodzi się dynamizm, odwaga głoszenia i życia według Ewangelii. Wtedy Słowo mocą Ducha wprowadza w zasięg własności Boga. Człowiek przestaje przynależać do innych właścicieli, słuchać innych głosów. Jest naznaczony Bogiem mocą Ducha Świętego (Ef 1,13-14).

Trudnym, ale bardzo skutecznym, sposobem otwierania się na Ducha Świętego jest rozeznawanie w swoim życiu sytuacji napięcia pomiędzy życiem „według ciała” a życiem „według Ducha”. Życ „według ciała” oznacza koncentrować się tylko na sobie, siebie stawiać w centrum, egoistycznie broniąc swego posiadania, swoich racji i ziemskich zabezpieczeń. Natomiast „żyć według Ducha” oznacza iść za Jego natchnieniami i poruszeniami, by Jego mocą wejść w doświadczenie śmierci „starego”, grzesznego człowieka w nas. W praktyce, jak mówi św. Paweł, sprowadza się to do „ukrzyżowania swego ciała wraz z jego namiętnościami i pożądliwościami” (Ga 5,24). Oznacza to zgodę na odrzucenie wszystkiego, co jest dla nas powodem do grzechu w rzeczywistości, w której przyszło nam żyć. Gdy tak się dzieje, dane jest nam doświadczenie Ducha, który staje się naszym wewnętrznym Przewodnikiem. Wówczas dzięki Niemu możliwy jest nasz paschalny ruch na wyższy poziom człowieczeństwa, duchowości i świętości.

Oto kilka istotnych sposobów otwierania się na Ducha Świętego, o których trzeba nam zawsze pamiętać. Ich zasadniczym celem, jak nas pouczył św. Paweł w odczytanim fragmencie z Pierwszego Listu do Koryntian, jest stanie się „człowiekiem duchowym”. Tylko on bowiem za pośrednictwem Ducha może poznać mądrość Chrystusowego krzyża, by wybierać to, co trudniejsze, co wymaga rezygnacji z samego siebie i podjęcia jakiegoś umartwienia, wyrzeczenia i ofiary. Natomiast „człowiek zmysłowy” z powodu zamknięcia na dar Ducha nigdy nie zrozumie mądrości Bożej objawionej w krzyżu Chrystusa, pozostając na płaszczyźnie czysto doczesnego życia, zamkniętego na Boga i ludzi. Otwierajmy się więc na Ducha Świętego i dajmy się Mu prowadzić do coraz bardziej duchowej formy życia, która uczyniłaby z nas jeszcze lepszych świadków Chrystusa w świecie.

Modlitwa wiernych

K. Zgromadzeni w Duchu Świętym, który jednoczy wszystkich wierzących w Chrystusa, zanieśmy nasze prośby do Boga Ojca wszechmogącego.

- Módlmy się za święty Kościół Boży na ziemi, aby przez dary Ducha Świętego był dla wszystkich narodów powszechnym sakramentem zbawienia.
- Módlmy się, aby Duch Święty, który jest źródłem jedności, wspierał wszystkich w dążeniu do prawdy i życia w sprawiedliwości i pokoju.
- Módlmy się za rządzących i kierujących narodami, aby oświeceni światłem Ducha Świętego troszczyli się o ubogich i cierpiących.
- Módlmy się za duchownych, osoby poświęcone Bogu, aby pouczeni przez Ducha Świętego o mądrości Chrystusowego krzyża, z mocą przekazywali ją innym, zwłaszcza żyjącym w grzechach i obojętnych na wartości duchowe.
- Módlmy się za nas samych, aby Duch Święty był naszą siłą w dawaniu świadectwa Ewangelii i światłem w podejmowaniu właściwych życiowych wyborów.

Ojcze nasz ...

K. Boże, który swoim Apostołom dałeś Ducha Świętego i chciałeś, aby oni oraz ich następcy udzielali Go wiernym, wysłuchaj łaskawie naszą modlitwę i działaj w sercach wiernych podobnie jak w początkach głoszenia Ewangelii. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy.

W czasie osobistej modlitwy przed Najświętszym Sakramentem rozeznajmy, jaki jest nasz stopień udziału w życiu Bożym. Może stajemy się puści duchowo, bo poddajemy się działaniu instynktów i popędów, ulegamy światowej modzie czy stylowi życia, jaki promują dominujące media. Zapragniemy głębszego życia duchowego, bo tylko człowiek duchowy potrafi mądrze myśleć, ofiarnie kochać i uczciwie pracować. W tym celu w głębi serca przyzywajmy Ducha Świętego.

Skoro Duch Święty dostępny jest dzięki słowu Bożemu, pomyślimy o jego trwałej obecności w naszym życiu. Przecież przyjąć słowo Boże, oznacza otworzyć się na dar Ducha, jedyne źródło nowego życia. Prośmy, aby przyjęte dziś słowo Boże pomnożyło w nas dar Jego łaski do życia w prawdzie, rozpałiło w nas święte pragnienia oraz dało siłę i wytrwałość w ich realizacji.

Głębsze życie w Duchu jest możliwe poprzez kierowanie się zasadą życia paschalnego. Oznacza to gotowość do nieustannego wybierania mądrości Chrystusowego krzyża. Wyraża się to poprzez ewangeliczne wybory, w Bożym widzeniu codziennych spraw, w odpowiedzialności za drugich, w dostrzeganiu Bożego działania w krzyżu i cierpieniu. Prośmy Ducha Świętego, aby otworzył nam serca i pouczył nas o tej mądrości, gdyż tylko On „przenika wszystko” i ma dostęp do „głębokości Boga”.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: Błogosław Panie nas

2. Rodzinna modlitwa o dary Ducha Świętego

Rodzina zbiera się na wspólną modlitwę po Uroczystości Zesłania Ducha Świętego, aby otworzyć się na Jego dary. Ponieważ katechizm wyodrębnia ich siedem, one staną się przedmiotem wspólnej refleksji i modlitwy. Wszyscy zajmują miejsca w kręgu, wokół stołu, na którym umieszcza się Biblię, świecę i kwiaty. Prowadzący rozpoczyna modlitwę znakiem krzyża, po którym zapala świecę, mówiąc:

P. Światło Chrystusa

W. Bogu niech będą dzięki.

Modlitwa

P. Duchu Święty, który nas oświecasz i wspomagasz w pracy nad sobą, udziel nam Twoich darów, aby z woli Boga Ojca i Syna stały się naszym udziałem dla dobra Kościoła i naszego zbawienia. Tobie Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu chwała i dziękczynienie teraz i po wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Lektura tekstu biblijnego

(Iz 11,1-3)

P. Wysłuchajmy zapowiedzi proroka Izajasza z rozdziału 11 wersety 2 i 3 o darach przyszłego Mesjasza, potomka Dawida, syna Jessego, który został porównany do odrośli, różdżki z pnia – korzeni Jessego. Ponieważ w Biblii hebrajskiej dar szósty jest powtórzony w werse-

cie 3, tłumacze Biblii greckiej, za którą opowiedzieli się chrześcijanie, najpierw oddali go przez słowo „pobożność”, a następnie „bojaźń Pańska”. Stąd w katechizmie mamy nie sześć, ale siedem darów, czyli pełnię, kompletność darów Bożego Ducha.

I wyrosnie różdżka z pnia Jessego, wypuści odrośl z jego korzeni. I spocznie na niej Duch Pański, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch wiedzy i bojaźni Pańskiej. Upodoba sobie w bojaźni Pańskiej. Nie będzie sądził z pozorów ani wyrokował według pogłosek.

Oto słowa Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Wprowadzenie do modlitwy prośby o siedmiorakie dary Ducha Świętego.

P. Zapowiedź proroka o Mesjaszu, na którym spocznie pełnia Ducha Bożego, wypełniła się na Jezusie Chrystusie. On sam w synagodze w Nazarecie, nawiązując do Izajasza, wprost oświadczył, że Duch Pański na Nim spoczywa (Łk 4,18). Będziemy prosić, aby za Jego pośrednictwem dary Ducha stały się również naszym udziałem.

Zapowiedź daru i odniesienie do jego ilustracji w Jezusie Chrystusie.

(za każdym razem może to czynić ktoś inny z modlących się)

Dar mądrości

Jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla was mądrością od Boga i sprawiedliwością i uświęceniem, i odkupieniem, aby jak to jest napisane, w Panu się chlubił ten, kto się chlubi (1 Kor 1,30-31)

Według Jezusa Chrystusa istota mądrości to umiejętność widzenia wszystkiego oczami Boga, przez pryzmat Bożego objawienia. Prośmy o dar takiego widzenia i osądzania rzeczywistości, a także różnych sytuacji swego życia (chwila cichej modlitwy).

Dar rozumu

Po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami (Łk 2,46-47).

Dar rozumu przejawia się w praktycznej umiejętności rozróżniania między prawdą a kłamstwem, między dobrem a złem. Prośmy o ten dar, abyśmy swymi dobrymi wyborami pełnili w świecie prorocką misję wskazywania na prawdziwe wartości (chwila cichej modlitwy).

Dar rady

Kiedy was ciągnąć będą po synagogach, urzędach i władzach, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Święty pocucy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć (Łk 12,11-12)

Św. Tomasz z Akwinu wyjaśnia, że dar rady to „praktyczne odwołanie się do motywów wiary w działaniu”. Prośmy o gotowość słuchania Boga i Jego Słowa, abyśmy byli zdolni do podejmowania jak najlepszych decyzji w konkretnych, często trudnych sytuacjach życiowych (chwila cichej modlitwy).

Dar męstwa

Bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Przyobleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła (Ef 6,10-11)

Męstwo to specjalny dar Ducha Świętego, który uzdalnia do znoszenia trudności, przeszkód, niepewności, obaw, a nawet przeciwności i niebezpieczeństw w dążeniu do autentycznego radosnego i odważnego wyznawania wiary. Prośmy o mężną postawę w realizacji naszych chrześcijańskich obowiązków i zadań wynikających z naszego życiowego powołania (chwila cichej modlitwy).

Dar umiejętności (wiedzy)

Po tym poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: «Znam Go», a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy (1 J 2,3-4).

Dar umiejętności, czyli poznania, udziela Duch Święty poprzez nasz osobisty i żywy kontakt z Chrystusem, który prowadzi do zachowywania Bożych przykazań na czele z przykazaniem miłości. Prośmy o ten dar poprzez wysiłek trwania w Jezusowej nauce (chwila cichej modlitwy).

Dar pobożności

Jego Matka rzekła do Niego «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» (Łk 2,48-49).

W tych słowach Jezus poucza nas, że prawdziwa pobożność polega na synowskiej relacji z Bogiem. Prośmy o taką pobożność, która nie byłaby jedynie zewnętrznym kultem, ale by wyrażała się głębszą,

wewnętrzną relacją z Bogiem i gotowością do ofiarnej miłości bliźniego (chwila cichej modlitwy).

Dar bojaźni Bożej

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny; a święte jest Jego imię i miłosierdzie Jego z pokoleń na pokolenia dla tych, co się Go boją (Łk 1,48-50).

W tych słowach swej pieśni *Magnificat* Maryja uczy nas bojaźni Bożej, czyli okazywania szacunku i czci wobec tajemnicy Boga, zaufania do Jego wiernej miłości i gotowości do szukania w Nim umocnienia i ratunku. Prośmy o ten dar, abyśmy lękali się grzechów, które prowadzą do utraty naszej relacji z Bogiem (chwila cichej modlitwy).

Zakończenie modlitwy o dary Ducha Świętego

P. Miłosierny Boże, spraw, aby pozostało w nas żywe siedmiorakie pragnienie:

- daru mądrości, abyśmy lepiej poznawali Boga i Jego zbawczy plan;
- daru rozumu, abyśmy w świetle wiary lepiej rozróżniali dobro i zło;
- daru rady, abyśmy we wszystkich okolicznościach życia potrafili wybierać to, co służy naszemu zbawieniu;
- daru męstwa, abyśmy wolni od bojaźni i względów ziemskich zawsze trwali przy Bogu;
- daru umiejętności, abyśmy potrafili doświadczać bliskości Boga i odczuwali Jego miłość;
- daru pobożności, abyśmy umieli łączyć wielkoduszną miłość do Boga z ofiarną miłością bliźniego;
- daru bojaźni Bożej, abyśmy unikali wszystkiego, co obraża Boży Majestat i naraża nas na utratę Jego przyjaźni z nami.

Niech te siedmiorakie pragnienia nigdy w nas nie ustaną, a Duch Święty niech je ciągle na nowo ożywia, byśmy nie ustali w drodze do domu Ojca. Który żyje i króluje Bóg przez wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Można dołączyć jeszcze dziesiątek różańca (tajemnica nawiedzenia św. Elżbiety)

VI. OKRES ZWYKŁY ⁽¹⁾

*Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu
w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.
A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata
(Mt 28,19-20)*

*Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać].
Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie –
jeśli nie trwa w winnym krzewie –
tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie (J 15,4)*

*Ciało moje jest prawdziwym pokarmem,
a Krew moja jest prawdziwym napojem.
Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije,
trwa we Mnie, a Ja w nim (J 6,55-56)*

*Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie,
w łamaniu chleba i w modlitwach (Dz 2,42)*

*Jeżeli więc ktoś [pozostaje] w Chrystusie, jest nowym stworzeniem.
To, co dawne, minęło, a oto «wszystko» stało się nowe (2 Kor 5,17)*

1. Nabożeństwo słowa Bożego o trwaniu w Chrystusie i w Kościele

Okres zwykły w roku liturgicznym służy pogłębieniu relacji z Chrystusem i głębszemu zrozumieniu tajemnicy Kościoła jako wspólnoty zbawienia. W tym czasie uczniowie zmartwychwstałego Chrystusa, napełnieni mocą Ducha Świętego, żyjąc w rytmie „dnia Pańskiego”, starają się trwać w chrześcijańskiej nowości, zarówno od strony formacji jak również praktyki braterskiej miłości. Dlatego warto zaproponować wiernym specjalne nabożeństwo słowa Bożego poświęcone potrzebie trwania w żywej komunii z Chrystusem i w braterskiej wspólnotcie Kościoła w parafii i w swojej rodzinie.

Pieśń na wejście: *Być bliżej Ciebie chcę*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu zebranych kapłan zwraca się do nich tymi lub podobnymi słowami:

K. Drodzy Bracia i Siostry, rozważając słowo Boże, chcemy pogłębić naszą relację z Jezusem Chrystusem i współbraćmi w Kościele. W postawie pokory i głębokiej wiary otworzymy się na zbawcze orędzie Chrystusowej Ewangelii, byśmy doświadczyli jego przemieniającej i ożywiającej mocy, tak bardzo potrzebnej nam w codziennym życiu (chwila modlitwy w milczeniu)

K. Módlmy się.

Boże, Ty nam nakazałeś słuchać Twojego umiłowanego Syna, * ożywiaj naszą wiarę Jego słowem, * abyśmy odzyskawszy czystość duszy, postępowali w rozumieniu tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzili święte życie. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego

Czytanie 1

(1 J 4,11-16)

Czytanie z Pierwszego Listu św. Jana:

Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować. Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha. My także widzieliśmy i świadczymy, że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata. Jeśli ktoś wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, to Bóg trwa w nim, a on w Bogu. Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

(Ps 100,1-2.3.4-5)

Refren: My ludem Pana i Jego owcami

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,

Służcie Panu z weselem.

Stawajcie przed obliczem Pana

Z okrzykami radości.

Refren

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył.
Jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

Refren

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
Z hymnami w Jego przedsionki.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę.

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ewangelia

(J 15,1-11)

✠ Słowa Ewangelii według św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać]. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak

winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Trwajcie w miłości mojej. Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie Chryste.

Homilia

Posługując się obrazem winnego krzewu, Jezus przyrównuje do niego samego siebie. W mowie objawicielskiej zaczynającej się od charakterystycznego „Ja jestem” nazywa siebie „prawdziwym krzewem winnym”. W porównaniu z niewiernym Izraelem On jest „doskonałym krzewem winnym” Boga Ojca, który jako „rolnik” – Pan winnicy zapewnia jego żywotność. Natomiast swoich uczniów Jezus przyrównuje do „latorośli”, które winny trwać w Nim jako „winnym krzewie”. Jest to podstawowy, niezbędny warunek, aby „przynosili owoce”. Nic dziwnego, że w swej mowie Jezus aż dziesięciokrotnie używa słowa „trwać”, które pięć razy łączy się z wyrażeniem „we Mnie” i dwukrotnie z wyrażeniem „w mojej miłości”; a także zwrot „przynosić owoce”, który występuje w mowie sześć razy. Na niezbędność głębokiej i zażyłej więzi z Jezusem wskazuje też Jego kategoryczne stwierdzenie: „(...) beze Mnie nic nie możecie uczynić”, w sensie zasługującego na zbawienie, na życie wieczne.

Zasadniczym celem trwania w Jezusie jest przynoszenie owoców. Znaczy to, że relację z Jezusem nie można pojmować abstrakcyjnie i teoretycznie, nie można też uciekać w jakiś angelizm albo

spirytualizm, ale ona winna ujawnić się w jakości codziennego życia. Ono staje się przestrzenią, w której dokonuje się proces oczyszczenia, tak by każdy zjednoczony z Jezusem, jak latorośl z winnym krzewem, mógł przynosić obfity i trwały owoc. Jezus mówi, że to sam Bóg Ojciec dokonuje tego oczyszczenia, przycinając każdą latorośl. W ten sposób nawiązuje On do cierpienia, które przeżywane w zjednoczeniu z Nim, oczyszcza i przyczynia się do wzrostu ofiarnej miłości.

Źródłem oczyszczenia w celu przynoszenia owocu jest też otwarcie się na Jezusowe słowo. On sam mówi o tym, kiedy zwraca się do uczniów: „Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was”. Oczyszczająca rola Jezusowego słowa polega na jego zbawczej mocy. Ten, kto na nią się otwiera, doznaje uzdrowienia z przeciętności i życia pozorami. Słowo Jezusa uzdalnia go też do przyjęcia Jego miłości i życia ewangelicznym radykalizmem.

Przynoszenie owocu Jezus łączy również z trwaniem w Jego miłości, której udziela swoim uczniom. Jej źródłem jest miłość Boga Ojca w stosunku do Niego. Sprawdzianem czy ta miłość jest udziałem Jezusowych uczniów pozostaje zachowywanie Jego przykazań, tak jak On wypełnił wolę swego Ojca. Wśród tych przykazań pierwszeństwo ma zawsze przykazanie wzajemnej miłości. Ona jest najpiękniejszym owocem trwania w Jego miłości, ale nie w celu szukania własnej chwały, lecz oddawania chwały samemu Bogu. Jedynie wówczas udziałem Jezusowego ucznia może być pełna radość, będąca owocem Ducha Świętego i świadectwem obecnej w nim miłości Boga Ojca i Jego Syna Jezusa Chrystusa.

Do miłości braterskiej jako najbardziej oczywistego znaku trwania w Bogu nawiązuje św. Jan także w swoim Pierwszym Liście. Jakże wymowne są jego słowa, jakie usłyszeliśmy: „Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała”. Warunkiem tego jest jednak wiara w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, i doświadczenie Jego uzdrawiającej miłości. Odnosi się to nie tylko

do naocznych świadków Jezusa, ale również nas, którzy korzystamy z Jego obecności w Kościele w słowie Bożym i w sakramentach świętych. Ten kontakt z Nim musi być jednak realny i osobisty, regularny i trwały. Taką możliwość daje nam każda niedziela – „dzień Pański”, której sercem jest Eucharystia. Przez cały rok liturgiczny pamiętajmy więc, że to dzięki niej we wspólnocie Kościoła możemy otwierać się na tajemnicę Boga objawioną w Jezusie Chrystusie, aby czerpać z niej potrzebne nam siły i na Jego miłość odpowiadać miłością w ramach naszego indywidualnego życia i powołania.

Modlitwa wiernych

K. Do Boga Ojca przez Chrystusa zanośmy nasze prośby i błagania ufni w to, że Jego łaska przyjdzie nam z pomocą.

- Módlmy się za chrześcijan, aby w niedzielę regularnie gromadzili się razem w swoich parafialnych wspólnotach dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii.
- Módlmy się za katolickie rodziny, aby niedziela była dla nich czasem wspólnej modlitwy, radosnego świętowania i odpoczynku.
- Módlmy się za chorych, cierpiących, przeżywających różne trudności, aby traktowali je jako szansę wzrostu swej miłości i ufności do Boga.
- Módlmy się za wolontariuszy zaangażowanych w różnego rodzaju dzieła miłosierdzia, aby ich bezinteresowna miłość przybliżała ludziom Boga.
- Módlmy się za nas samych, aby każdy dzień Pański był dla nas okazją do wzrostu naszej miłości i świadomości religijnej.

Ojcze nasz ...

K. Boże, Twój Syn powiedział, że jeżeli w Nim trwać będziemy, a słowa Jego w nas, spełni się nasza modlitwa. Wysłuchaj więc i tę

modlitwę, którą teraz pokornie kierujemy do Ciebie. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy.

- Jezus nazywając siebie „prawdziwym winnym krzewem” a nas „latoroślami”, wzywa do refleksji nad jakością naszej z Nim relacji, przynagla nas do większej przyjaźni z Nim. Na modlitwie odpowiedzmy więc sobie na pytanie jak sprawdzają się w naszym życiu Jezusowe słowa: „Ja będę trwał w was, a wy we Mnie!”.
- Trwanie w Jezusie możliwe jest przez trwanie w Jego słowie. Ono bowiem nas oczyszcza i przygotowuje do wypełniania woli Bożej. Jaki jest mój kontakt ze słowem Bożym? Czy ono rozgrzewa moje serce i otwiera go na radykalizm chrześcijańskiego życia?
- Byłoby fałszem trwać w Chrystusie, nie korzystając z Jego miłości w Eucharystii. Na ile więc miłość Jezusa sprawia, że moje życie odznacza się wiernością w zachowywaniu przykazań Bożych, na czele z przykazaniem wzajemnej miłości? Czy doświadczam z tego powodu wewnętrznej radości i pokoju?

Błogostawieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Niechaj z nami będzie Pan*

2. Rodzinna modlitwa o piękno domowego Kościoła

Rodzina zajmuje miejsca w kręgu, wokół stołu, na którym umieszcza się Biblię, świecę i kwiaty. Spotkanie modlitewne ma na celu mobilizację rodziny do większej dbałości o swój domowy Kościół. To od jego jakości zależy przecież wiara młodego pokolenia. Dlatego warto, aby rodzina na zakończenie modlitwy słowem Bożym wspólnie doszła do praktycznych wniosków na temat jej funkcjonowania jako małego, domowego Kościoła. One winny na stałe kierować życiem religijnym rodziny, zwłaszcza w każdą niedzielę w ciągu całego roku liturgicznego. Prowadzący rozpoczyna modlitwę znakiem krzyża, po którym zapala świecę, mówiąc:

P. Światło Chrystusa!

W. Bogu niech będą dzięki.

Modlitwa

P. Duchu Święty spraw swoją łaską, abyśmy rozważając słowo Boże o pierwotnej wspólnotie jerozolimskiego Kościoła, potrafili odczytać i przyjąć jej zasady, dzięki którym będziemy mogli być żywą częścią wspólnoty naszego Kościoła. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Lektura tekstu biblijnego (Dz 2,42-47)

Czytanie z Dziejów Apostolskich:

Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Uwagi przed osobistą refleksją nad słowem Bożym

P. Inspiracją do naszej modlitwy niech będą początkowe słowa całego opisu wspólnoty Kościoła pierwotnego w Jerozolimie: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach”. Zasadnicza cecha tej wspólnoty nowego ludu Bożego to wspólne trwanie w czterech istotnych wartościach chrześcijańskich: nauce, wspólnocie braterskiej, łamaniu chleba i modlitwie. Rozważmy, w jaki sposób te wartości są przedmiotem naszej troski, czy je cenimy i w nich trwamy.

Podstawą dla naszej wiary jest chrześcijańskie orędzie głoszone przez Kościół. Dostęp do niego możemy mieć przez lekturę Pisma Świętego, katechizm Kościoła, czy katolickie tygodniki. Przejawem trwania w nauce Kościoła będzie rozmawianie na tematy wiary, szukanie w niej odpowiedzi na przeżywane trudności i wątpliwości. Czy słowo Boże, nauka Kościoła, jest w centrum życia naszej rodziny, czy dochodzi do głosu i w jakim stopniu się nią zajmujemy?

Cechą idealnej wspólnoty jest bycie razem, wzajemna troska o siebie, zwłaszcza o osoby bardziej potrzebujące, hojność i wielkoduszność w dawaniu siebie. Jaki jest więc mój wkład w budowanie jedności wspólnoty domowej? Czy stać mnie na ofiarę, cierpliwość i bezinteresowność w braterskiej miłości?

W domowym Kościele nie może braknąć trwania w „łamaniu chleba”, czyli w Eucharystii. Potwierdzeniem tego jest udział całej rodziny w niedzielnej Mszy świętej. Ona winna stanowić centrum całego tygodnia. W jaki sposób przejawia się to w naszej rodzinie poprzez przygotowania, udział w liturgii i dzielenie się jej owocami?

Dla domowego Kościoła ważne jest też docenienie wspólnotowej modlitwy. Jest to szczególne wyzwanie dla rodziców, aby wykorzystywali różne okazje roku liturgicznego do podejmowania wspólnej modlitwy. Jakie formy takiej modlitwy praktykuje się w naszym domu: wspólny pacierz, różaniec, koronka do Bożego miłosierdzia, religijne pieśni, modlitwa przed posiłkiem, religijne pozdrowienia? (czas na osobistą refleksję).

Po dłuższej chwili następuje dzielenie się propozycjami dotyczącymi lepszego funkcjonowania rodziny jako domowego Kościoła. Po zabraniu głosu przez wszystkich, rodzina wybiera jedną z nich, taką która jest od zaraz najbardziej potrzebna. Po jej wyborze wszyscy modlą się słowami: **Ojciec nasz**, a prowadzący odmawia modlitwę końcową:

P. Panie rozpal nasze serca i wołę ogniem Ducha Świętego, abyśmy służyli Ci czystym sercem i podobali się Tobie. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Można dołączyć jeszcze dziesiątek różańca (tajemnica ustanowienia Eucharystii).

VII. OKRES ZWYKŁY (2)

*Naucz nas liczyć dni nasze,
abyśmy osiągnęli mądrość serca (Ps 90,12)*

*Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie,
abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma nastąpić,
i stanąć przed Synem Człowieczym (Łk 21,36)*

*A zwłaszcza rozumiejcie chwilę obecną:
teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu.
Teraz bowiem zbawienie jest bliżej nas niż wtedy,
gdyśmy uwierzyli (Rz 13,11)*

*Mówię [wam], bracia, czas jest krótki.
Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci,
a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali,
ci zaś, którzy się radują, tak jakby się nie radowali;
ci zaś, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali;
ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.
Przemija bowiem postać tego świata (1 Kor 7,29-31)*

1. Nabożeństwo słowa Bożego pod koniec roku liturgicznego

W końcowym okresie roku liturgicznego stajemy przed tajemnicą powtórnego przyjścia Chrystusa i uświadamiamy sobie potrzebę odpowiedzialności za nasze zbawienie pośród rozmaitych przeciwności i zagrożeń, z jakimi zmagamy się na tej ziemi. Z pomocą przychodzi nam Biblia, która od początku do końca pełna jest jakościowego egzystencjalnego i zbawczego podejścia do podstawowej kategorii ludzkiego życia, jaką jest czas. Ostatnie nabożeństwo słowa Bożego będzie więc próbą odpowiedzi na pytanie: jak żyć w czasie, aby wykorzystać ogromne możliwości, jakie on nam daje na wieczność.

Pieśń na wejście: *Bądź mi litościw*

Po znaku krzyża i pozdrowieniu zebranych kapłan zwraca się do nich tymi lub podobnymi słowami:

K. „Każda chwila jest wiecznością” – pisała św. Teresa z Lisieux do swojej siostry Celiny. Skoro tak jest, to w każdym momencie naszego życia zdobywamy wieczność. Abyśmy w tej pracy nie ustawali, umacniajmy się słowem Bożym. Na początku prośmy Ducha Świętego o łaskę jego zrozumienia i przyjęcia z uległością i miłością (chwila modlitwy w milczeniu).

K. Módlmy się.

Panie nasz i Ojcze, któryś nas ożywił, dając nam błogosławioną nadzieję życia wiecznego przez swojego Syna Jezusa Chrystusa, racz to sprawić, byśmy zawsze z pomocą Twojej łaski chodzili w świetle ewangelicznej prawdy. Tobie Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu ożywiającemu chwała i dziękczynienie teraz i po wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

Następuje teraz słuchanie słowa Bożego

Czytanie 1

(Pwt 30,15-19)

Czytanie z Księgi Powtórzonego Prawa:

Patrz! Kładę dziś przed tobą życie i szczęście, śmierć i nieszczęście. Ja dziś nakazuję ci miłować Pana, Boga twego, i chodzić Jego drogami, zachowywać Jego polecenia, prawa i nakazy, abyś żył i mnożył się, a Pan, Bóg twój, będzie ci błogosławił w kraju, który idziesz posiąść. Ale jeśli swe serce odwrócisz, nie usłuchasz, zbłądzisz i będziesz oddawał pokłon cudzym bogom, służąc im – oświadczam wam dzisiaj, że na pewno zginiecie, niedługo zabawicie na ziemi, którą idziecie posiąść, po przejściu Jordanu. Biorę dziś przeciwko wam na świadków niebo i ziemię, kładę przed wami życie i śmierć, błogosławieństwo i przekłństwo, Wybierajcie więc życie, abyście żyli wy i wasze potomstwo.

Oto słowo Boże.

W. Bogu niech będą dzięki.

Psalm responsoryjny

(Ps 1,1-2.3.4 i 6)

Refren: Błogosławiony, kto zaufał Panu

Błogosławiony człowiek, który nie idzie za radą występnych,
nie wchodzi na drogę grzeszników
i nie zasiada w gronie szyderców,
lecz w prawie Pańskim upodobał sobie
i rozmyśla nad nim dniem i nocą.

Refren

On jest jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą,
które wydaje owoc w swoim czasie,
liście jego nie więdną,
a wszystko, co czyni, jest udane.

Refren

Co innego grzesznicy:
są jak plewa, którą wiatr rozmiata.
Albowiem znana jest Panu droga sprawiedliwych,
a droga występnych zaginie.

Refren

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja

Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie,
Abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia

(Mk 13,24-32)

✠ Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jezus powiedział do swoich uczniów: W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą spadać

z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte. Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i zgromadzi swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi po krańce nieba.

A od figowca uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabrzmiewa sokami i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie te wydarzenia, wiedzcie, że to blisko jest, u drzwí. Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie. Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.

Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec.

Oto słowo Pańskie.

W. Chwała Tobie Chryste.

Homilia

Choć jesteśmy dziećmi tego świata, to jednak pozostajemy na nim jedynie przechodniami i pielgrzymami. Celem naszej wędrówki przez ziemię jest spotkanie z Bogiem w wieczności w godzinie naszej śmierci, co przez zmartwychwstanie ciał zostanie dopełnione w dniu paruzji, czyli powtórnego przyjścia Chrystusa. Wtedy nastąpi sąd ostateczny i zakończenie całej historii zbawienia. To jest ta najdalsza perspektywa, o jakiej przypomina nam liturgia ostatnich niedziel roku liturgicznego.

W blaskach powtórnego przyjścia Chrystusa nasze życie nabiera właściwego sensu. Biegnie ono bowiem nie tyle ku śmierci, ile raczej ku Chrystusowi, do którego należy nasz czas. Przecież od momentu paruzji wszystkie chwile są już Chrystusowe. On już pokonał zło i króluje pośród swoich wrogów. On już jest z nami w każdym momencie naszego życia. Nie należy więc bać się tego, co jest i tego, co nadchodzi, choćby wydawało się być czymś najgorszym. Św. Paweł słusznie zauważa, że i „w życiu i w śmierci należymy do Pana”

(Rz 14,8). Dlatego za każdy dzień winniśmy Bogu dziękować, ale trzeba nam pamiętać, że nie mamy prawa do dnia następnego. Bóg wie najlepiej, w jakim momencie wezwać nas do siebie. Ten dzień przyjdzie na pewno. Dzień, po którym nie będzie już następnego. Będzie to dzień, w którym wiarę zastąpi pewność. Taki dzień będzie też na końcu świata.

Pewność, zarówno dnia naszej śmierci, jak i dnia ostatecznego przyjścia Jezusa, choć nie przekłada się na konkretne uściślenia czasowe, wymaga od nas właściwego podejścia do każdego dnia naszego życia. W każdym z nich ważną rzeczą, o której trzeba nam pamiętać, jest żyć w Chrystusie nowym życiem, być z Nim zjednoczonym. Przecież nieustannie trwa ta sama, jedna godzina Jego przyjścia. Chrześcijanin nie może więc zapominać o swej łączności z Chrystusem, o życiu w stanie łaski uświęcającej. Jest ona nam potrzebna do właściwego życia chwilą obecną, gdyż scala słabe wysiłki ludzkie z Boską wszechmocą. Im większa jest nasza współpraca z Bogiem, tym bardziej błogosławiona będzie nasza przyszłość. Szczególnym sposobem doświadczenia Boga jest nasz udział w Eucharystii, nasza modlitwa i kontakt ze słowem Bożym. Wtedy bowiem możemy ciągle odczytywać plan Boży względem naszego życia, by podejmować trud kształtowania go zgodnie z wolą Bożą objawioną nam w Chrystusie.

Ponieważ nasze życie dokonuje się pośród zmagania dobra i zła w świecie i w nas samych, każdego dnia stajemy przed koniecznością rozeznawania, walki i wybierania tego, co prowadzi do życia, co jest błogosławieństwem. Przypomina nam o tym odczytany fragment z Księgi Powtórzonego Prawa. Mojżesz, obwieszczając Prawo Boże, podkreśla konieczność codziennego wyboru dobra, a nie zła, życia, a nie śmierci. Zawsze jest to wybór zasadniczy, gdyż życie i śmierć dla człowieka oznacza wszystko, a nie jakieś tylko drugorzędne dobra. Warunkiem właściwego wyboru i podstawą błogosławieństwa jest relacja z Bogiem. Ten, kto Go kocha, strzegąc Jego przykazań, żyje

i doświadcza dobra. Ten zaś, kto odwraca swe serce od Niego, wybiera śmierć i zło. Dlatego końcowe wezwanie do codziennego wyboru rozwija tylko opcję życia, a więc wybór miłości Boga poprzez słuchanie i przyłgnięcie do Jego słowa.

Modlitwa wiernych

K. Przez Jezusa Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał i zawsze żyje, by się wstawiać za nami, skierujmy do Ojca w niebie pokorne błagania.

- Módlmy się, aby chrześcijanie nie zniechęcali się nigdy w oczekiwaniu na przyjście Jezusa Chrystusa – Sędziego i Zbawiciela.
- Módlmy się za tych, którzy błędzą, aby odnaleźli drogę prowadzącą do zbawienia.
- Módlmy się za rodziny naszej parafii, aby nie dały się pochłonać ziemskim sprawom, ale pamiętały, że nie samym chlebem żyje człowiek, lecz tym wszystkim, co pochodzi z ust Bożych.
- Módlmy się za zmarłych z naszej wspólnoty, aby – tak jak Chrystus – zmartwychwstali do życia wiecznego.
- Módlmy się za nas samych, byśmy życiową mądrość i duchowy rozwój opierali na pokornym i wytrwałym wsłuchiwaniu się w słowo Boże.

Ojczy nasz ...

K. Wszechmogący Boże, Ty znasz wszystkie nasze potrzeby, spraw, prosimy, abyśmy uwierzyli, że tylko Ty jeden możesz w pełni zaspokoić nasze oczekiwania i rozwiązać nasze trudności. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Odpowiednia pieśń i wystawienie Najświętszego Sakramentu

Podpowiedzi do osobistej modlitwy. Po każdej z nich pozostawić czas na indywidualną modlitwę w ciszy.

- Jezus przestrzega swoich uczniów, aby pośród różnych przeciwności i trudności pamiętali o Jego nieziennej i pewnej nauce. Kiedy dziś pojawia się tak wielu fałszywych nauczycieli i proroków, wyznajmy Chrystusowi naszą wierność i zaufanie. Tylko trwanie w Jego nauce i zaufanie Jego Słowu zapewnia nam zbawienie.
- Najlepszym sposobem, by uczyć się zaufania Jezusowi, jest Eucharystia. W niej przybliżamy się do Jego wiecznego „teraz” i wrastamy w Jego wieczność. Dziękujmy Panu, że w Eucharystii świętujemy Jego śmierć i zmartwychwstanie, obchodzimy Jego ponowne przyjście i otrzymujemy zadatek wiecznego odpoczynku.
- Bóg przez Mojżesza przypomniał nam, że słuchanie praw oraz przykazań Boga jest w jakiś sposób doświadczeniem życia albo śmierci. O wszystkim decyduje posłuszeństwo albo nieposłuszeństwo słowu Bożemu. Módlmy się o łaskę odpowiedzialnych wyborów życiowych, zgodnych z usłyszanym i przyjętym słowem Bożym.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem

Pieśń końcowa: *Boże, zmiłuj się nad nami*

2. Rodzinna *lectio divina* na temat czasu

Pod koniec roku liturgicznego, najlepiej w listopadzie, warto, by wspólnotowa modlitwa w rodzinie była poświęcona kwestii właściwego przeżywania czasu. Przecież w nim ma zrodzić się nasza wieczność. Na wspólną medytację biblijną na ten temat rodzina gromadzi się w kręgu, wokół stołu, na którym umieszcza się Biblię, świecę i kwiaty. Prowadzący rozpoczyna spotkanie od znaku krzyża, po którym zapala się świecę, mówiąc:

P. Światło Chrystusa!

W. Bogu niech będą dzięki.

Modlitwa

P. Boże, któryś nam ogłosił swoje Boskie zamiary i prawdy naszego zbawienia, oświeć dusze nasze, abyśmy poznali Twoje objawienie i według niego żyli, spełniając święte czyny w wierze nieobłudnej i nienagannym postępowaniu. Przez Chrystusa, Pana naszego.

W. Amen.

Lektura tekstu biblijnego

(Hbr 3,12-14)

Baczcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary, której skutkiem jest odstępianie od Boga żywego, lecz zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, póki trwa to, co zwie się dziś, aby ktoś z was nie uległ zatwardziałości przez oszustwo grzechu.

Jesteśmy bowiem współuczestnikami Chrystusa, jeśli pierwotną nadzieję do końca zachowamy silną.

Oto słowo Boże

W. Bogu niech będą dzięki

Krótki komentarz wyjaśniający przeczytany tekst (*lectio*)

P. Autor Listu do Hebrajczyków ostrzega najpierw przed „przewrotnym sercem niewiary”. Chodzi o brak zaufania do Boga, brak relacji z Nim, przez co Bóg staje się dla człowieka kimś dalekim i obcym. Tym samym czas dany człowiekowi staje się pusty, bo zamknięty jest na wieczność. Cechuje go jedynie konsumizm, trafnie opisany przez św. Pawła: „Jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy” (1 Kor 15,32).

Aby do tego nie dochodziło, chrześcijanie każdego dnia winni się wzajemnie zachęcać do wierności Bogu. Zachęta ta winna otwierać oczy bliźniego na oszustwo popełnianego przez niego grzechu, który wydaje mu się czymś dobrym, przyjemnym, ale tak naprawdę prowadzi do duchowej śmierci i utraty wiary.

Od strony pozytywnej tym, co zapewnia stałość w wierze jest staranie, codzienna troska, by mieć „uczestnictwo w Chrystusie”, czyli łączność z Jego zbawczym dziełem poprzez udział w Eucharystii, lekturę Pisma Świętego, modlitwę, braterską miłość.

Po wyjaśnieniu tekstu następuje czas na osobistą modlitwę, która zgodnie z *lectio divina* rozkłada się na trzy etapy. Każdy z nich zapowiada prowadzący, stawiając pytania, na które każdy indywidualnie w ciszy stara się odpowiedzieć. Dobrze byłoby, gdyby wszyscy mieli rozważany tekst.

P. Co mówi do mnie słowo Boże w kwestii korzystania z czasu? (*meditatio*)

(chwila osobistej modlitwy)

P. Co chcę powiedzieć Bogu w związku z usłyszonym słowem Bożym? (*oratio*)

(chwila osobistej modlitwy)

P. Jaki owoc życia przyniosę, czyli jak będę gospodarować czasem, wiązać go z życiem duchowym i wybierać priorytety? (*contemplatio*)

(chwila osobistej modlitwy)

Dzielenie się słowem Bożym

Po wypowiedziach prowadzący zaprasza do modlitwy spontanicznej, w której każdy wypowiada swoją intencję, a wszyscy proszą: **Wysłuchaj nas, Panie.**

Na koniec dołącza się modlitwę **Ojcze nasz**, po której następuje modlitwa końcowa.

P. Panie, rozpal nasze serca i wołę ogniem Ducha Świętego, abyśmy służyli Ci w wierności i czystym sercem podobali się Tobie. Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.

Na koniec można dołączyć dodatkowe modlitwy rodzinne, dziesiątek różańca, czy apel jasnogórski.

Spis treści

Wprowadzenie.....	5
I. ADWENT.....	8
1. Nabożeństwo adwentowe w parafii.....	9
2. Adwentowa modlitwa w rodzinie	16
II. BOŻE NARODZENIE.....	19
1. Nabożeństwo w okresie Bożego Narodzenia	20
2. Bożonarodzeniowa modlitwa w rodzinie	28
III. WIELKI POST	31
1. Wielkopostne nabożeństwo słowa Bożego.....	32
2. Rodzinna medytacja słów Jezusa z krzyża	39
IV. WIELKANOC	43
1. Wielkanocne nabożeństwo słowa Bożego.....	44
2. Rodzinne spotkanie ze Zmartwychwstałym	52
V. ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO	55
1. Nabożeństwo słowa Bożego o Duchu Świętym.....	56
2. Rodzinna modlitwa o dary Ducha Świętego.....	64

VI. OKRES ZWYKŁY (1).....	70
1. Nabożeństwo słowa Bożego o trwaniu w Chrystusie i w Kościele.....	71
2. Rodzinna modlitwa o piękno domowego Kościoła	78
VII. OKRES ZWYKŁY (2).....	81
1. Nabożeństwo słowa Bożego pod koniec roku liturgicznego ..	82
2. Rodzinna <i>lectio divina</i> na temat czasu	89

